

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 244 (12 145)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK, 17 GRUDNIA 1990
Imieniny: Łazarza, Olimpii, Floriana

◆ Obradujący w gmachu OPZZ uczestnicy Kongresu założycielskiego Ruchu Ludzi Pracy po kilkugodzinnej dyskusji podjęli decyzję, że RLP pozostanie ruchem społeczno-politycznym, nie przekształcając się w partię ani w stowarzyszenie

◆ Uroczystą mszą w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego rozpoczęły się wczoraj w Katowicach uroczyste obchody 3. rocznicy tragicznych wydarzeń na terenie kopalni „Wujek” w pierwszych dniach stanu wojennego.



◆ W niedzielę, toczyły się w Gdańsku konsultacje i rozmowy polityczne, związane m.in. z przygotowaniem do utworzenia nowego rządu.

◆ Japoński koncern telekomunikacyjny Nippon Telegraph and Telephone (NTT) zbudował najbliższy i najmniejszy na świecie przenośny telefon. Ważący 230 gramów telefon komórkowy może zapewnić ciągłą rozmowę przez 45 minut.

◆ Mimo lodowatego deszczu w niedzielę na ulice Timisoary w zachodniej Rumunii wyległy tłumy, aby uczcić pierwszą rocznicę powstania w tym mieście, które stało się początkiem najbardziej krwawej rewolucji antykomunistycznej w Europie Wschodniej.

◆ W sobotę w Kantonie straceni zostali 4 chińscy przemytnicy narkotyków, skazani na karę śmierci przez miejscowy sąd. Przy jednym z nich policja kolejowa znalazła 1,1 kg heroiny.

◆ Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Mongolsko-Radzieckiej w Ulan Bator otwarto specjalne konto, z którego fundusze będą przeznaczone na pomoc dla Związku Radzieckiego. (opr. ih)

KONFLIKTY, KONFLIKTY

W Sztynorcie więcej głodujących

Nie przyniosły, niestety, rozwiązania ostatnie rozmowy w Sztynorcie, gdzie od wielu tygodni trwa strajk okupacyjny i głodówka pracowników tamtejszego zakładu „Interster”. Protest dotyczy plac, systemu wynagradzania, spraw socjalnych. Ostatnie spotkanie do prowadziło praktycznie do całkowitego zbliżenia poglądów. Wtedy jednak zaistniał problem dyrektora sztynorskiego zakładu — strajkujący i uczestnicy głodówki żądają jego odwołania. Uczestniczący w rozmowach przedstawiciel Zarządu spółki „Interster” nie był upoważniony do podejmowania decyzji personalnych.

W rezultacie — mimo zgody co do wysokości plac — protest trwa. Do ośmiu uczestników głodówki dołączyła jeszcze jedna. (stk)

Ruda samodzielna

Zakończył się natomiast protest pracowników Zakładu Rolnego Ruda. Tu konflikt trwał praktycznie od wiosny. Wtedy Ruda — jeden z zakładów PGR Giżycko — postanowił się usamodzielniać. Przepychanki formalne, w które zaangażowane były liczne urzędy i sądy, na czele z Naczelnym Sądem Administracyjnym, trwały miesiącami.

Dość chwalebna była postawa Rady Pracowniczej PGR. Ostateczny rezultat to, orzeczenie NSA, które ostatecznie przyznaje zakładowi w Rudzie prawo samodzielnego funkcjonowania.

Czy będą z tego powodu wyższe płony i zarobki — zobaczymy. (stk)

Jak do jeża

Zaskoczeni przez kapitalizm?

PRAWIE pół tysiąca osób w Bielsku Podlaskim czeka w napięciu na decyzję zarządu miasta. Jeśli nie zapadnie ona w ciągu najbliższych dni, ogromny wysiłek załóg dwóch przedsiębiorstw pójdzie na marne, a ich przyszłość może okazać się niejasna.

Gdy prawie całe województwo jeszcze spało, w Przedsiębiorstwie Budowlanym „Unibud” i Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym przygotowywano się do prywatyzacji. Inni czekali na ustawę i akty wykonawcze. Ci z Bielska nie tra-

cili czasu i jeździli do Warszawy na szkolenia, kontaktowali się z twórcami tegoż prawa, ścigali do siebie najlepszych specjalistów wycenających majątek. W chwili ogłoszenia ustawy o prywatyzacji w „Unibudzie” i KPR-B z satysfakcją stwierdzono, że jej projekt nie odbiega w zasadzie od ostatecznej wersji tegoż aktu. W obu przedsiębiorstwach przystąpiono więc szybko do prywatyzacji. Założono spółki pracownicze. Około 90 proc. załóg obu firm zdecydowało się

Ciąg dalszy na str. 3

Natychmiast po tragicznym pożarze w dniu 12 lipca br. zapadła spontaniczna decyzja, że cerkiew na Świętej Górze Grabarce będzie odbudowywana. Strata, jaką poniosła prawosławie i kultura ogólnonarodowa, nie znie-

Miliard złotych na odbudowę Grabarki

chęć dla wiernych, a pobudziła do działania. Zaczęła się zbiórka pieniędzy, utworzono konta, a także rozpoczęto przygotowania do odbudowy. Podczas dorocznych uroczystości Św. Spasa wmurowano akt erekcyjny i relikwie.

Wyłoniła się jednak kwestia: czy rekonstruować świątynię taką, jaka była poprzed-

Ciąg dalszy na str. 2

ZBUNTOWANY... POLICJANT

Normalnie nie mamy kłopotów z uzyskiwaniem od policji informacji do tej rubryki. Dłuższy czas ją redagujemy, wcześniej poczy-

EKSPRESEM

niliśmy odpowiednie uzgodnienia — kłopotów więc, jako się rzekło, nie było. Do wczoraj. Wielec nam (i czytelnikom) nieprzychylny oficer dyżurny z Komendy Wojewódzkiej w Suwałkach odpowiedział, że nie chce mu się wertować dokumentów i informacji z weekendu nie udzielił. Nie dał się

Ciąg dalszy na str. 2

— Obyś musiał samochodem jechać do Związku Radzieckiego, a zwłaszcza stamtąd wracać — chyba gorszego życzenia w chwili obecnej być

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

ODDZIAŁ OKRĘGOWY W BIAŁYMSTOKU

z życzliwością wita na rynku nowe firmy ubezpieczeniowe

Zapewniamy swoich stałych klientów, że dobry stan finansów PZU, pozwala nam podjąć wszechstronną działalność w warunkach konkurencji.

Obsługujemy i prowadzimy wszystkie znane w Polsce ubezpieczenia dobrowolne i obowiązkowe. Nasze stawki taryfowe wynikają z ekonomicznych uwarunkowań kalkulacyjnych poszczególnych ubezpieczeń i nie są drogie.

Bliższych informacji o zasadach poszczególnych ubezpieczeń udzielają inspektoraty PZU i pośrednicy ubezpieczeniowi bezpośrednio w terenie. W sprawach ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów samochodowych oraz budynków stanowiących własność rolników, przekazujemy zainteresowanym odpowiednie oferty wraz z informacją o wysokości składek.

Nasza konkurencyjność, to nie tylko niskie składki, ale pewność i doświadczenie.

ZAUFAJMY PZU! BĄDŹMY PRZEZORNI!

k 6796-1

Sadoma — Gomora na prześciach granicznych

nie może. Do takiej refleksji skłania nas, przeprowadzony w ubiegłą sobotę, reporterski zwiad po prześciach granicznych w Ogródnikach (woj. suwalskie) i Kuźnicy Białostockiej.

Dziesiątki i setki pojazdów stojących w wielokilometrowych kolejkach, setki i tysiące ludzi po-

są już tylko wspomnieniem) ale na ponad dwie doby — to wszystko można określić jednoznacznie — droga przez mękę! Nic nie wskazuje na to aby w najbliższym czasie mogła nastąpić najmniejsza nawet poprawa. Trzeba liczyć się z tym, że może być nawet jeszcze gorzej.

mochodów osobowych i dwa autobusy z rejestracją ZSRR, jadące do Polski. Czyli ruch niewielki. Na trasie Augustów — Ogródniki samochodów jakby nieco więcej. Kilka potężnych TIR-ów, trzy autokary, dwadzieścia siedem osobowych.

Ciąg dalszy na str. 3

Zaprzysiężenie — w sobotę?

W sztabie prezydenta-elekt w Sopocie, po konsultacjach z przedstawicielami Sejmu, Senatu, Kościoła, a także misją prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, powstał program uroczystości związanych z zaprzysiężeniem Lecha Wałęsy jako prezydenta RP.

Ze wstępnych ustaleń, związanych m.in. z procedurą rozpatrywania przez Sąd Najwyższy protestów wyborczych, wynika, że zaprzysiężenie prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe może nastąpić 22 bm. Uroczystość, w czasie której L. Wałęsie towarzyszyć będzie żona Danuta, odbywałaby się w południe w gmachu Sejmu. Potem prezydent po raz pierwszy uda się do Belwederu, by poznać swoją nową siedzibę. Po południu na Zamku Królewskim planowana jest uroczystość zorganizowa-

Ciąg dalszy na str. 2

Po dymisji rządu przed prezydenckim ślubowaniem

Tak wiele w czasie tak krótkim...

„Nie ulega dzisiaj żadnej wątpliwości, że odwołany na własną prośbę rząd Tadeusza Mazowieckiego zapisze się na trwałe złotymi zgłoskami w historii Polski jako pierwszy rząd wielkiej zmiany, wielkiego odważnego kroku ku wolności, ku demokracji, ku wyjściu ze stanu zapaści gospodarczej... Żaden kolejny rząd — a rządy mogą się teraz zmieniać dość szybko — nie będzie miał szansy zrobić tak wiele w czasie tak krótkim”. — Powiedział marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz sumując oświadczenia klubów parlamentarnych po dymisji rządu i sprawozdaniu z jego 15-miesięcznej działalności.

Podczas piątkowego (14 grudnia) głosowania w Sejmie za odwołaniem rządu było 224

Ciąg dalszy na str. 2

Tymiński protestuje

— Podpis jest sfałszowany — orzekł ekspert. Po tym stwierdzeniu Sąd Najwyższy rozpatrujący w piątek — 14 bm. protest rzekomo złożony przez Stanisława Tymińskiego, nie zajmował się nim dalej...

W poniedziałek zostanie jednak rozpatrzone rzeczywisty protest Stanisława Tymińskiego, złożony w konsulacie w Toronto.

St. Tymiński utrzymuje, że naruszony został art. 81 polskiej konstytucji, a więc że w całej kampanii prezydenckiej naruszono równe prawa obywatelskie, wystąpiło szerzenie nienawiści i pogardy. Domaga się powtórzenia wyborów.

(PAP)

J. Olszewski upoważniony do rządowych konsultacji

Biuro prasowe prezydenta-elekt Lecha Wałęsy zdementowało 15 bm. przekazaną przez AFP i powtórzoną przez TVP wiadomość, jakoby mec. Jan Olszewski został przez L. Wałęsę desygnowany na premiera i otrzymał misję tworzenia rządu. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP J. Olszewski został upoważniony przez prezydenta-elekt do prowadzenia konsultacji politycznych w sprawie utworzenia rządu.

(PAP)

Oświadczenie prawosławnej diecezji

Redakcja PAP otrzymała od rzecznika prasowego prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej oświadczenie, w którym czytamy m.in.:

Z niepokojem konstatujemy pojawienie się coraz liczniejszych publikacji prasowych, zawierających jednostronne oceny i krzywdzące komentarze do statystyki wyborów prezydenckich na Białostocko-gdańsku. W szczególności dotyczy to zwartego obszaru kilku gmin, w których kontrkandydat prezydenta-elekt uzyskał większość głosów. Z tego powodu komentatorzy obwiniają społeczność prawosławną o brak lojalności, insynuując wręcz niesubordynację wobec polskiej racji stanu.

Kościół prawosławny — podkreśla dalej oświadczenie — nie angażował się w kampanię wyborczą, zachowując zasadę apolityczności. Jego misją jest inna. Dlatego więc uczestnicstwo w wyborach nie było aktem wiary, lecz postawą obywatelską. Sposób zaś głosowania był demokratycznie wyrażoną opinią wobec niektórych poczyną administracji państwowej. Na sposób wyrażenia tej opinii i na wynik wyborów.

Ciąg dalszy na str. 2



Na dziś białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie duże z rozproszonymi lokalnie możliwościami słońca. Temperatura maksymalna od -2 do -4 st. C., minimalna od -6 do -8 st. C. Po dłuższych rozproszonych spadkach temperatury do około -10 st. C. Wiatr słaby, północno-wschodni.

Jutro — bez opadów, nadal chłodno. (h)

Tylko 5 proc. rolników spodziewa się wzrostu dochodów

Rada Krajowa NSZZ RI „Solidarność” zwraca uwagę, że sondaż GUS przeprowadzony wśród rolników jesienią br. wykazał, iż najbardziej opłacalna jest produkcja mięsa wieprzowego i uprawa pszenicy, zaś najmniej — produkcja mleka i uprawa buraków cukrowych. Prawie 46 proc. ankietowanych rolników zamierza kontynuować chów trzody chlewnej na dotychczasowym poziomie, ponad 11 proc. przewiduje jego rozszerzenie, a 7 proc. zmniejszenie. Tylko niespełna 45 proc. gospodarstw zamierza utrzymać na obecnym poziomie chów bydła mlecznego, blisko 19 proc. ograniczyć tę hodowlę, a niecałe 2 proc. rolników planuje zwiększyć pogłowie bydła mlecznego. Jeśli chodzi o buraki cukrowe to ok. jedna trzecia gospodarstw zadeklarowała zmniejszenie arealu uprawy tej rośliny.

36 proc. rolników oceniło, że ich przyszłoroczne dochody zmniejszą się, 30 proc. uważa, iż utrzymają się na obecnym poziomie, a tylko 5 proc. spodziewa się ich wzrostu. 29 proc. ankietowanych rolników nie potrafiło określić przewidywanych zmian swych dochodów.

(PAP)

Miliard złotych na odbudowę Grabarki

Ciąg dalszy ze str. 1

nio, niewielką, drewnianą, zabytkową, czy wznosić nową. Drewno, jako materiał łatwy, wzbudzało zastrzeżenia. Powstał projekt wielkiej budowli z cegły. Zaczęły się „przepychanki” między zwolennikami jednej i drugiej koncepcji.

Wojewódzki Konserwator Zabytków nie mógł zgodzić się na postawienie w zabytkowym miejscu, jakim jest cała Góra Grabarka, nowego, nie pasującego tu obiektu.

Ostatecznie jednak projekt został uzgodniony z Wojewódzką Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną, istniejącą przy Głównym Architekcie Województwa. Władze Kościoła prawosławnego też wyraziły zgodę na przyjęcie do realizacji projektu. Budować się będzie świątynię według pierwotnego kształtu, ale z cegły, tyle, że zostanie ona obłożona deskami. Pokryje się ją nie gontem, a miedzianymi płytkami.

Projektantem jest krakowski architekt — Jan Pawlicki, wnuk nieżyjącego już prof. Adama Stalony-Dobrzańskiego, który wraz z prof. Jerzym Nowosielskim malował wnętrza świątyni. Arch. Pawlicki ma dokumentację swojego dziadka i współpracuje z prof. Nowosielskim. W Białymstoku znajduje się też historyczne opracowanie całego zespołu Grabarki, autorstwa Marii Gietz.

W Grabarce zrobiono już fundamenty pod świątynię i zgromadzono sporo materiałów. Budowa ruszy latem. Wojewódzki Konserwator Zabytków — Antoni Oleksicki, wystąpił też do premiera Mazowieckiego o dotację na odbudowę cerkwi. Przyszło na ten cel miliard złotych. (a)

Wojska USA w Polsce?

Diennik „Krasnaja Zwiezda” dał wyraz zaniepokojeniu radzieckich kół wojskowych możliwością rozmieszczenia wojsk amerykańskich w Polsce. Krok taki — podkreśla organ Ministerstwa Obrony ZSRR — byłby rażąco sprzeczny z logiką rozwoju wydarzeń w dzisiejszej Europie.

„Krasnaja Zwiezda” przytacza fragmenty publikacji dziennika „Washington Times” sugerującej, że Polska i USA prowadzą rozmowy na temat rozmieszczenia kontyngentu wojsk amerykańskich w naszym kraju. Informuje też o dementi polskiego MSZ w tej sprawie, po czym stwierdza: fakty te świadczą o tym, że w najbliższym czasie wojska amerykańskie w Polsce nie zostaną rozmieszczone. Niemniej — kontynuuje — nie można nie uwzględnić tego, że zarówno w USA, jak i w Polsce, istnieją określone siły, próbujące za pomocą publikowania informacji ze źródeł dyplomatycznych storpedować postępujący rozwój stosunków radziecko-amerykańskich, a także przekreślić wysiłki wielu państw, zmierzające do obniżenia poziomu konfrontacji militarnej. (PAP)

Tak wiele w czasie tak krótkim

Ciąg dalszy ze str. 1

posłów, przeciw — 16, a 122 wstrzymało się od głosu. Premierowi Tadeuszowi Mazowieckiemu, który nadal kierować ma pracami swego gabinetu do czasu powołania nowego rządu, sala przy ulicy Wiejskiej, a następnie kuluary sejmowe zgromadziły burzliwą owację na stojąco. W loży prasowej znów wypełnionej do ostatniego miejsca przez sprawozdawców polskich i zagranicznych komentowano na gorąco szczególnie te fragmenty wystąpienia T. Mazowieckiego, w których zapowiedział on, iż będzie bronił „wartości, którym służyłem, w interesie Polski otwartej, tolerancyjnej i demokratycznej, Polski wiernej najlepszym tradycjom narodowym i chrześcijańskim”, a równocześnie dziękując za współpracę prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu stwierdził: „Nowo wybranemu prezydentowi powierzam życzenia owocnej działalności dla wspólnego dobra naszej ojczyzny.”

Jak wiadomo w dzień później T. Mazowiecki stanął formalnie na czele nowej partii — Unii Demokratycznej.

Podczas 46 posiedzenia plenarnego Sejmu, które dzięki przełożeniu na później dokończenia dyskusji nt. budżetu państwa na r. 1991 udało się zamknąć w dwu dniach, przyjęto również kilka innych decyzji. Odbito tzw. pierwsze czytanie projektów ustaw o podatku od towarów i usług, o

publicznym obrocie papierami wartościowymi oraz o notariacie. Ustosunkowano się także do senackich poprawek do już przyjętych ustaw (m.in. dochody gmin i likwidacja niektórych funduszy) — na część z nich zgadzając się, a część odrzucając. Główną jednak — poza dymisją rządu — sprawą tego posiedzenia było przyjęcie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent dla osób, które ukończyły 80 lat. Po bardzo burzliwej dyskusji nad dwoma projektami, których reszta w pewnej chwili zrobiła się... dwa razy więcej, po wyjaśnieniach składanych z sejmowej trybuny przez ministra Jacka Kuronia, a i wicepremiera Leszka Balcerowicza, zdecydowano kompromisowo, że emerytury i renty tej grupy społeczeństwa obliczać się będzie na podstawie 25 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce plus 1,5 proc. podstawy emerytury za każdy przepracowany rok.

Równolegle z Sejmem obradował w miniojny piątek Senat, zajmując się głównie ustawą kombatancką. Na tle niektórych zenujących wystąpień, zmierzających do tego, by tytuł kombatantry przysługiwał wyłącznie osobom, które uzna za tego godne senacka większość („Kombatancki? Tak ale tylko nasi...”), godnie zabrzmiały głosy senatorów A. Szczepiorskiego i J.J. Lipskiego, oraz marszałków A. Stelmachowskiego i A. Wielewskiego w obronie „Dąbrowszczaków” — uczestników walk w obronie Republiki Hiszpańskiej w l. 1936—1939. Całość sprawy oddano — przede wszystkim w związku z niejasnościami na temat możliwości pokrycia w budżecie świadczeń dla rozszerzającej się populacji kombatanckiej (dla samych Sybiraków należałoby wyasygnować ok. 1 biliona złotych).

Przerwa w obradach plenarnych na Wiejskiej będzie bardzo krótka. Już w najbliższą środę rozpocznie się 47 posiedzenie Sejmu, a najdalej w sobotę (22 grudnia) zbierze się zgromadzenie narodowe wobec którego nowo wybrany prezydent RP złoży ślubowanie.

KRZYSZTOF STRZELECKI

W roku 1991 lub 1992 irańska bomba atomowa?

Powołując się na informacje uzyskane od dwóch niemieckich naukowców „The Sunday Times” pisze, że Irak zdobył dość technologii zachodniej, aby w roku 1991 lub 92 wyprodukować własną bombę nuklearną. Naukowcy ci pracowali w Iraku jako doradcy związani z realizacją jądrowego programu tego kraju.

Bruno Stemmler i Walter Busse informują, że Irakijczycy wybudowali fabrykę wirówek, bez których nie można przekształcić uranu w substancję stosowaną do produkcji broni atomowej — po-

dal „The Sunday Times”. Fabryka ta znajduje się w rejonie „na północny zachód od Bagdadu”. Na południowych obrzeżach stolicy uruchomiono natomiast laboratorium zajmujące się wzbogacaniem uranu. Umożliwia to Irakowi wejście w posiadanie własnej broni atomowej na trzy lata przed terminem przewidywanym przez zachodnie agencje wywiadowe.

Technologia została dostarczona przez co najmniej 12 firm z Zachodu, które realizowały zamówienia niewinnie wyglądających przedsiębiorstw irackich. Podczas ubiegłomiesięcznej podróży do Bagdadu przedstawiciele Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej z Wiednia nie zdolali znaleźć wspomnianego laboratorium. (PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

przekonać żadnymi argumentami. No cóż — jak widać nie w każdym przypadku zmiana milicjanta na policjanta doprowadziła do szanowania interesów. Wypada załować.

RODZINNA TRAGEDIA...

...rozegrała się sobotniej nocy w Łomży. Małżeńska kłótnia trwała dłuższy czas, doprowadzona do skrajności żona chwyciła w pewnym momencie noż i uderzyła męża. Przekonana była, że jest to niegroźna rana. W niedzielę rano przeżyła prawdziwy szok. Mąż nie żył. Dokładną przyczyną śmierci będzie znana po przeprowadzeniu sekcji zwłok.

ŚMIERĆ NA ULICY

W sobotę, 15 bm. doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Na ul. Wasilkowskiej wtargnął gwałtownie na jezdnię nieznanego dotąd mężczyzna i dostał się pod koła nadjeżdżającej-

go kamaza. Zmarł po przewiezieniu do szpitala.

SUKCES

IV KOMISARIATU

Było ich dwoje. Trzydziestoletni mężczyzna i jego o dziesięć lat starsza przyjaciółka. Upatrzyli sobie kłosa „Ruchu” przy ul. Niedźwiedziej, włamali się, przygotowali do wyniesienia towarów o łącznej wartości trzy i pół miliona złotych. Na drodze stanęli im jednak policjanci z IV komisariatu w Białymstoku. Dobra parka wyładowała w areście.

PIJANY WLAMYWACZ

Zalany był dokładnie w pestkę. W chwili, gdy zbieraliśmy te informacje jeszcze nie nadawał się do rozmowy. Trzeźwiał. Wielkie więc pewnie będzie jego zdziwienie po przebudzeniu. Policjanci areszt do przynależnych raczej nie należy. Dowiódł się wówczas, że zatrzymano go na gorącym uczynku, w czasie włamywania się do prywatnego mieszkania przy ul. Akademickiej w Białymstoku. Jest takie hasło — piłeś, nie jedł. Okazuje się, że przy przestępczej robocie też warto zapomnieć o alkoholu. (g)

W sobotę i niedzielę w Białostockim Teatrze Lalek tłoczno było i gwarno. Po raz piąty trwało Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej, w regionalnym wymiarze. Dzieci i dorośli (przepraszam, to ważne — jeszcze młodzież) skupieni w grupkach na teatralnym hoku zawzięcie dyskutowali, rozlegały się tu i ówdzie śpiewy nawet i co rusz (to miało miejsce już w niedzielę) podchodził ktoś do zamkniętych drzwi prowadzących na widownię, ukradkiem przez nie zacierając.

Za tymi zamkniętymi drzwiami lalkowego teatru obradowało jury pod przewodnictwem doc. Piotra Damulewicz w składzie — Bernadetta Rau — scenarzystka, August Kowalczyk — aktor, Zbigniew Głowacki — reżyser, Ryszard Kuzyszyn — scenograf, Marek Kotkowski — aktor. W niedzielę oceniali spektakle prezentowane dnia poprzedniego przez siedem zespołów dziecięcych — „Wariacje z Ożarowa”, „Pacynki” z Węgorzewa, „Milusi” z Białegostoku, „Bajarzy” z Kłębowa, „Teatrzyku na jednej nodze” z Plocka, „Bajki” z Cegłowa i teatrzyku dziecięcego z Dolhobrodów — oraz

Forum Teatrów

Dzieci i Młodzieży Szkolnej

przez pięć zespołów młodzieżowych — Teatru Poezji „Komputer” z Ostrołki, Grupy Poetyckiej z Michałowa, Teatru Lalek „Pod psem” z Białej Podlaskiej, Teatru Poezji „Strofa” z Plocka i Czar-

Pierwszy w doskonale dobranej kolorystycznie scenografii zagrał barwnie, z humorem i tupetem baśń Urszuli Kozioł „Malowany król”, znaną wszystkim, bo opartą na „Kroślewskich szatach” Christiana Andersena. Mali aktorzy z Kłębowa grali wyrazi-

Milusie pojada do Poznania

nego Teatru „Siwina II” z Łomży.

Zanim zdradzę werdykt jury (przyjęty z aplauzem przez zainteresowanych i ich sympatyków), osobistych słów kilka o sobotnim przeglądzie. Forum wyglądało na udane, bawili się aktorzy i publiczność. Jedne spektakle okazywały się lepsze, inne gorsze jak to bywa na przeglądach nie tylko twórczości amatorskiej. Niżej podpisana zafascynowała dwa zespoły — dziecięcy „Bajarzy” z Kłębowa i licealny Teatr Poezji „Komputer” z Ostrołki.

die i naturalnie, nie narzucając się, nawiązywały bezpośredni kontakt z publicznością. Gdy doszło do chwalebnego szat — nie szat króla przez lud, strunęły kolorowe sceniczne dzieci do widów. Z torbami wypchanymi cukierkami. „Będziesz chwalił króla?” — „Tak” — „To masz cukierka”. I potem po spektaklu słodko było liść otrzymać „od aktora” — iakoć i wierzcie zawzięcie paluszkami tu i ówdzie. Z emocji. „Malowanego króla” zabawiano ciepło i bajkowo, powiało odprężającą ciekawością, magią, czarami, czymś co tylko teatr dać może. Podobny nastrój fascynacji słowem, gestem, twarzą grających wywołał młodzi aktorzy z Teatru Poezji „Komputer” z Ostrołki. Przedstawił bardzo ambitny spektakl „Msze pogańskie” według Edwarda Stachury. Na tie pro-

Zaprzysiężenie — w sobotę?

Ciąg dalszy ze str. 1

wana przez Senat i misję prezydencką z Londynu: Ryszard Kaczorowski ma przekazać Lechowi Wałęsie przedwojenne insygnia prezydenckie.

Po oficjalnych ceremoniach, w archikatedrze św. Jana w Warszawie odbędzie się uroczysta msza w intencji ojczyzny i prezydenta, którą odprawi prymas Polski, kardynał Józef Glemp.

(PAP)

W SKROCIE

Na trzy tygodnie przed swoim 70. urodzinami zmarł szwajcarski dramaturg Friedrich Dürrenmatt, uważany obok Maxa Frischa za największego współczesnego twórcę w tym kraju.

Policja holenderska skonfiskowała w jednym z domów w Eiten Leur, w południowo-zachodniej części Holandii, 4,4 tony narkotyków. Czarnorynkowa wartość narkotyków wynosiła około 7 milionów dolarów.

W wyniku sobotnich starć w Indiach między wyznawcami hinduizmu a muzułmanami śmierć poniosło 21 osób. Od 7 bm. w starciach między hindusami a muzułmanami w kilku miastach indyjskich zginęło 325 osób.

Sobotni atak rakietowy formacji zbrojnych opozycji afgańskiej na Kandahar spowodował śmierć co najmniej 16 osób — podało radio Kabul. Kilkadziesiąt osób odniosło rany. Kandahar leży w południowej części Afganistanu.

Dyrektor Urzędu Zatrudnienia dla b. NRD Reiner Herbst powiedział, że do lata 1991 r. około jednej trzeciej pracowników w b. NRD będzie bez pracy. Do lata 1991 r. 3 miliony spośród około 8,8 miliona pracowników straci pracę — oświadczył Herbst.

(opr. JB)

Oświadczenie

Ciąg dalszy ze str. 1

borów w tym regionie miały wpływ dawne i nowe przejawy ignorancji co do potrzeb, aspiracji i praw mniejszości wyznaniowych i narodowościowych. Protestujemy przeciwko utożsamianiu uczuć religijnych z polityką, a wyznania — z narodowością lub partią.

(PAP)

Koniec bonów towarowych

NBP przypomina, że bony towarowe Banku Polska Kasa Opieki S.A. od 1 stycznia 1991 r. nie będą wypłacane z rachunków walutowych „A” prowadzonych przez NBP. Wiąże się to z likwidacją od 31 grudnia br. tzw. eksportu wewnętrznego prowadzonego np. przez „Pewex”, czy „Baltone”. Tym samym bony towarowe tracą status środka płatniczego uprawniającego

do zakupu towarów w eksporcie wewnętrznym.

Jak informuje Bank PKO S.A., po tym terminie bony towarowe, które nie zostały wykorzystane na zakup towarów w eksporcie wewnętrznym będą skupowane przez ten Bank do 31 marca 1991 r.

(PAP)

stych i wyrazistych dekoracji mówili tak bardzo prawdziwie i wzruszająco. Szkoda, że w białostockim Młodzieżowym Domu Kultury we „Mszy” mogło uczestniczyć niedużo w sumie osób.

I jeszcze jedna uwaga — dbajmy o czystość mowy ojczystej. Czy zalewające nas prozaiźmy i sztuczności muszą funkcjonować wśród dzieci? Czy konieczność na scenie trzebiać wolać w przekonaniu ważności słów — „nie wiskaj kitu do głowy”, „zapal skrzeta”, a nauczycielkę nazywać „pryszczatą czarownicą”? Teatr przecież uczy wyrażać się nie przypadkowo i nie brzydko.

Wracając na widowiskową salę Teatru lalek. W kategorii zespołów dziecięcych jury przyznało wyróżnienie „Bajce”, a tytuły laureatów uzyskały „Milusie” i „Pacynki”. W grupie zespołów młodzieżowych wyróżnienie otrzymał Czarny Teatr „Siwina II”, a tytuły Laureatów Teatr Poezji „Komputer” i Teatr Lalek „Pod psem”. Do uczestnictwa w V Ogólnopolskim Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Poznaniu (odbędzie się już, rzecz jasna, w przyszłym roku) jury zakwalifikowało zespoły — „Milusie”, „Pacynki”, Teatr Poezji „Komputer” i Teatr Lalek „Pod psem”. Powodzenia wszystkim a „Komputer” niech tak dalej trzyma.

ANNA BOCKOWSKA

Wczoraj na autogieldach

CORAZ WIĘKSZA podaż i stosunkowo niewielki popyt sprawiły, że różnice cen, w obrębie tego samego rocznika, jeśli chodzi o tegoroczne Fiaty 126p i Moskwice, sięgają już pięciu milionów złotych. Zainteresowanie było raczej minimalne i do konkretnych transakcji nie doszło.

Dopisały Lady. Było ich bardzo dużo. Ale i ceny odpowiednio wysokie. Właściciele więc odpywali drzemkę. Nikt ich bowiem nie niepokoił.

Zdrzemnąć się trochę...

Posiadacze samochodów marek zachodnich, podobnie jak poprzednie niedziele, dzień ubiegły mogą zaliczyć do nieudanych. Zbyt wysublowane ceny, wysokie koszty eksploatacji liczone w dolarach, echa kradzieży dokonywanych za granicą i przemytu do Polski, skutecznie zniechęciły ewentualnych amatorów.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1990) 26,5-32 mln zł, (1989) składowy — 22 mln zł, (1988) 21 mln zł, (1987) 17-17,5 mln zł, BIS — 23 mln zł, (1985) 12,7 mln zł, (1984) 10,6-11,2 mln zł, (1983) 8-10 mln zł, (1982) 7,5-9,5 mln zł, (1981) 7-7,8 mln zł, (1980) 6,6-8,5 mln zł, (1979) 4,8-7,2 mln zł, (1977) 6,5 mln zł, (1972) 7 mln zł.

FIAT 125p (1990) 33,5 mln zł, (1988) 29 mln zł, (1987) 24 mln zł, (1986) 21 mln zł, (1985) 15-20 mln zł, (1984) 12-15,5 mln zł, (1983) 13,5-15,5 mln zł, (1982) 11 mln zł, (1981) 10 mln zł, (1980) 12-17,5 mln zł.

POLONEZ (1990) składowy — 40 mln zł, (1989) 42-44 mln zł, (1987) 31-33 mln zł, (1986) 26-30 mln zł, (1983) 25 mln zł, (1982) 25 mln zł, (1981) 16-21 mln zł, (1980) 21 mln zł, (1979) 13-14 mln zł.

LADA (1989) 40-42 mln zł, (1988) 40 mln zł, (1983) 21-26 mln zł, (1982) 18-19 mln zł, (1981) 15-18 mln zł, (1977) 12,5 mln zł.

MOSKOWICZ (1990) 35-48 mln zł.

SAMARA (1989) 37 mln zł, cto opłacone, (1988) 3,8 tys. dol.

SPUTNIK (1988) 39 mln zł.

WOLGA (1986) 27 mln zł, (1982) 22 mln zł, (1979) 18,5 mln zł, (1975) 13,5 mln zł, (1974) 14,5 mln zł.

STAR (1977) 16 mln zł.

STAR (1990, nowitki) 51 mln zł.

TARPAN (1985) 17 mln zł, (1979) 8,7 mln zł.

ZUK (1988) 28 mln zł, (1985) 17 mln zł, (1978) 12,5 mln zł. (h)

na wykupowanie przedsiębiorstw. Musieli oni jednak zebrać na początku kapitał nie mniejszy od 20 proc. wartości zakładowego majątku liczonego, co jest bardzo ważne, według zapisów księgowych, nie zaś jego wartości rynkowej. Każdy musiał wyłożyć swoje pieniądze. Niestety, okazało się, że większość żyje od wypłaty do wypłaty. Ściągnięcie od ludzi niezbędnych, jak w przypadku „Unibudu” ponad 2 mld zł, okazało się wysiłkiem ponad miarę. Na szczęście dobrze prosperujący „Unibud” mógł pomóc swoim pracownikom. Na bardzo korzystnych warunkach pożyczki pieniądze na wykupienie udziałów. Sprzedano ich 4,3 tys. — każdy o wartości pół miliona złotych. Średnio jeden pracownik nabył 14. Na początku wszyscy przyglądali się dyrektorowi: Ile on kupi? Jeśli dużo, to chyba nie boi się, wie co robi.

Zaloga wybrała prezesa spółki. Głosowano udziałami. Za dotychczasowym dyrektorem „Unibudu” Janem Mikolajczakiem „opowiedziało się” 4,2 tys. udziałów, na 4,3 tys. uczestniczących.

W KPR-B zaloga też bezwzględnie zaufała swojemu dotychczasowemu szefowi. Otrzymał on 605 głosów na 607 możliwych!

W przedsiębiorstwie po jego sprywatyzowaniu — mówi szef KPR-B — będzie nie jeden a stu pięćdziesięciu „policiantów”. Każdy udziałowiec, jeśli będzie mu zależało na zysku, musi pilnować

ciąg dalszy ze str. 1

W Ogrodnikach chyba kilkanaście ład i samary stojących na skraju jezdnii lub zaparkowanych przy posesjach. Pasażerowie po prostu w głębokim śnie. Tak spać mogą tylko ludzie ogromnie zmęczeni, którzy nie chcą podjąć ryzyka dalszej jazdy.

Na długo przed polskim przejściem granicznym ogromna kolejka pojazdów stojących po prawej stronie szosy. O godz. 8.50 było trzysta osiemnaście samochodów (!) w tym kilkanaście TIR-ów i autokarów. Zdecydowanie dominuje rejestracja ZSRR. Przed szlabanem aż dwa policyjne radiowozy. Ich załogi niewiele mają do roboty. Lewy pas drogi wolny. Z rzadka pojawia się jakiś samochód od strony ZSRR.

Sodoma-Gomora na przejściach granicznych

Tuż obok, na niewielkim parkingu, ponad dwadzieścia aut z polską rejestracją. Czekają. Na co? O tym za chwilę. Dowódca Granicznego Punktu Kontrolnego — kpt. Tadeusz Moroz, który w Ogrodnikach wiodarży od 1 sierpnia 1988 r., proponuje gorącą kawę lub herbatę. Przedstawia swych najbliższych współpracowników: kierownika zmiany — ppor. Andrzeja Sturgulewskiego oraz plutonowych — Cezarego Adameczyka i Grzegorza Suszczewicza.

Było nieco lepiej pod koniec października i na początku listopada. Jeszcze w grudniu, zwłaszcza w godzinach przedpołudniowych zdarzało się, iż odprawa paszportowa osób wyjeżdżających z Polski odbywała się niemal na bieżąco. Teraz, z każdym dniem, ruch jest coraz większy, przybywa pojazdów, a czas oczekiwania coraz dłuższy.

Z ogromnym niepokojem myślę o tym, co będzie się działo gdy zechcą wrócić do domu na święta Bożego Narodzenia, czyli dzień — dwa przed Wigilią, nasi obywatiele będący na terenie ZSRR oraz Litwini i Łotysze, bo tych chyba ostatnio najwięcej, którzy obecnie przebywają w Polsce...

Skala problemu? Tylko w nocy z piątku na sobotę, czyli z 14 na 15 grudnia przybyło do Polski ponad osiemset obywateli ZSRR i blisko czterystu naszych rodaków — recytuje z pamięci ppor. Andrzej Sturgulewski.

W ubiegły piątek, po stronie radzieckiej, kolejka pojazdów się

roboty, czasem jeśli ona będzie, pracować nawet po kilkanaście godzin dziennie.

W sprywatyzowanej firmie można zrezygnować z wielu dokumentów prowadzonych tylko na wypadek wewnętrznej kontroli. Będzie na swoim zmusza też do zajmowania jak najmniejszej powierzchni biurowej czy produkcyjnej. „Unibud” zamierza, oczywiście za darmo, przekazać miastu swój rozległy biurowiec położony w śródmieściu. W jego jednym skrzydle mieści się świeżo odrestaurowany hotel. Cały budynek, jak u porządnego gospodarza, jest utrzymany w bar-

Jak do jeża

do dobrym stanie. Można w nim, nawet bez przeróbek, urządzić np. przychodnię zdrowia czy przekazać oświadczenie.

Jeden krok i można być na swoim — ku pożytkowi załogi i miasta. Tak by się wydawało. Rzeczywistość okazała się inna.

Organem założycielskim dla obu przedsiębiorstw jest burmistrz. Zarząd Miasta musi więc wyrazić zgodę na przekształcenie własnościowe. Przedtem podobną zgodę należy otrzymać od rady miejskiej.

Po usłyszanych zabiegach, wręcz jak niektórzy określają, po wchodzeniu tylnymi drzwiami, udało się owe przekształcenie jako temat na sesję rady miejskiej. Radni nie byli przeciwni zmianom.

Niestety, zarząd miasta — słysząc opinię — podchodzi

gala pięciu kilometrów. Zaledwie 5 proc. stanowią auta z polską rejestracją.

W sobotę rano kolejka wydłużyła się do sześciu kilometrów a pojazdów wciąż przybywało — informowali przyjeżdżający.

Mieli za sobą dwie bardzo dokładne kontrole celne, w tym jeszcze przed granicą, społeczną — litewskiego „Sajudisu”.

Po stronie polskiej, do odprawy paszportowo-celnej, są tylko dwa pasy — „wjazd” i „wyjazd”. W kolejce stoją wszyscy bez wyjątku — samochody osobowe, autokary, TIR-y. Jedyny przywilej dyplomaci i autobusy z dziećmi.

Po stronie radzieckiej aż trzy pasy na „wjazd” i „wyjazd”. Ale u nas podróżny nie musi wysiadać. Tam — o-

gromnie wnikliwej kontroli celnej podlega każdy. Sprawdza się dokładnie każdą torbę i każdy pakunek.

Strona polska jest w stanie dokonać w ciągu doby odprawy aż piętnastu tysięcy osób.

Przepuszczamy jednakże w miarę tego jak wolny jest wjazd na stronę radziecką. A z tym bywa różnie. Podróżni czekają. Najpierw przed polskim szlabanem, potem na wjeździe do ZSRR, a tam znów kontrola paszportowo-celna — mówią nasi celnicy i WOP-isci.

Gdy wspominam na temat wspólnej polsko-radzieckiej odprawy paszportowo-celnej — zapada kłopotliwe milczenie. Boy powiedziałaby „a największy w tym ambaras aby dwoje chciało naraz...”

W sobotę, 15 bm. ok. godz. 9 na wyjazd z Polski trzeba było już czekać dwa-dziesiąt godzin. Czas oczekiwania, po stronie radzieckiej, na wjazd do Polski: autokary — minimum czterdzieści osiem godzin, samochody osobowe — pięćdziesiąt pięć godzin!

Gdy wyjeżdżaliśmy z Ogrodnik, a było ok. 12, przed szlabanem stało już ponad czterysta samochodów. Ostatni w tej kolejce mieli nadzieję, że przekroczą granicę radziecką w niedzielę, 16 bm. około południa. A potem jeszcze długa trasa do Wilna, Rygi, Tallina.

Kilkaście samochodów z polską rejestracją nadal oczekuje na parkingu przy szlabanie. Zostały zawrócone przez polską lub ra-

do sprawy jak do jeża. Ciągłe zwlekanie z decyzją. A czas nagli. Jeśli nie zostanie ona wydana w tym roku — słyszę — w KPR-B — to całą inicjatywę, dodajmy prekursorską w skali województwa, może trafić szlag.

Otóż od stycznia ma wzrosnąć 2,6 razy wartość majątku liczonego w zapisach księgowych. Wówczas zaloga takiego „Unibudu” musiałaby zgromadzić na wstępie nie ponad 2 mld zł, a grubo ponad 4 mld. A na to już jej nie stać. Dodajmy jednak, że ów wzrost

wartości majątku nie ma nic wspólnego z uświadamianiem „przechytrzenia” miasta. Jemu i tak zaloga będzie spłacała za zakładyowe budynki, sprzęt czy teren według wartości rynkowej a nie dość abstrakcyjnego księgowego zapisu. Tu chodzi tylko o uciążliwość warunków startu. Tych styczniowych załóg już nie przeszkadza.

Czy zarząd miasta — pytam — ma w stosunku do was konkretne propozycje bądź zarzuty?

Nie ma żadnej lepszej koncepcji — mówi przewodniczący rady pracowniczej „Unibudu” Adam Szkladź. On chyba tylko gra na zwłokę. Nie zważając na to, że leży biernie 2,3 mld zł.

Wokół tej sprawy narosło w Bielsku Podlaskim wiele plotek — mówi sekretarz rady nadzorczej spółki powstałej w „Unibudzie”, Ewa Koc. Najgorsze jest to, zdaje się, że słucha się ich w magistracie. Burmistrz wytacza argument typu „a jedna osoba nie chce u was spółki”; al-

dziecka kontrolę celną. Powód? Wyjaśnił to bardzo krótko kontroler celny — Wojciech Janczewski:

Nie wszyscy chcą zrozumieć, że obowiązuje limit wartości towarów w wysokości dwustu dolarów (lub równoważność w złotych). A jeśli ktoś wiezie — przykładowo — pięćdziesiąt par spodni dzinsowych to nie wierzę, że na drobne upominki...

Pięćdziesiąt par dzinsów? W sobotę zdarzało się sto i więcej. W jednym samochodzie było aż tysiąc kaset magnetofonowych.

Jak było w sobotę w Kuźnicy Białostockiej? O godz. 14 czekało w kolejce, na wyjazd z Polski, trzydzieści samochodów. Ci, którzy zjawili się o godz. 3, zostali odprawieni dokładnie w samo po-

łudnie, czyli po... dziewięciu godzinach. Ale do godz. 14 jeszcze nie dotarli do radzieckiej kontroli paszportowo-celnej.

Wjazd do Polski odbywa się ze sporymi przerwami. W ciągu godziny — jeden samochód, czasem dwa-trzy, a jeśli pięć czy osiem to już bardzo dużo. Ponoć już niemal każdy pasażer poddawany jest rewizji osobistej.

Zbliża się godz. 15. Chor. sztab. Jan Wilkie szybko i z uśmiechem sprawdza dokumenty skody z woj. suwalskiego. Małżeństwo z córzką. Dzieciak wyraźnie zmęczony.

Ile państwo czekali po stronie radzieckiej?

Dwadzieścia sześć godzin. W kolejce było ponad dwieście samochodów. Ale teraz jest już wiele więcej — odpowiada pani.

Nadjeżdża radziecka łada. Ciekawe, skąd ją zdoła? — Dwa-cie! — wosiem czasow...

Przed chwilą, w ciągu piętnastu minut, odprawiłem osiemnaście samochodów — nie omieszkał pochwalić się sierż. Eljasz Nicyporuk. Ważne, aby jak najszybciej był wolny radziecki pas wjazdowy. Teraz przed szlabanem mamy już tylko dziewięć aut...

Po obu stronach granicy są dwa pasy „wjazd” i „wyjazd”. Ale po jednej stronie oczekiwanie przekracza już dobę. Prawdziwa droga przez mękę.

B. HRYNIEWIECKI

Życzenia z okazji wyboru prezydenta...

... wysłał 13 bm. również wojewoda łomżyński. W telegramie czytamy:

Szanowny pan Lech Wałęsa, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji wyboru na prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Miło mi podzielić się radosną informacją, że społeczeństwo Ziemi Łomżyńskiej wyboru tego dokonało już w dniu 25 listopada br. W imieniu własnym i mieszkańców województwa życzę Panu wszelkiej pomyślności w sprawowaniu tej zaszczytnej i odpowiedzialnej funkcji, jak też głębokiej z tego tytułu satysfakcji osobistej. Szczęść Boże naszemu prezydentowi. Z wyrazami głębokiego szacunku — Franciszek Adamiak.

Sąd Najwyższy orzekł

Izba Cywilna Sądu Najwyższego podjęła uchwałę, według której pod rządami przepisów Kodeksu Cywilnego oraz przepisów obowiązujących przed jego wejściem w życie, partie i stronnictwa polityczne, przed wejściem w życie ustawy z dn. 28 lipca 1990 o partiach politycznych mogły być podmiotami praw i obowiązków z zakresu prawa cywilnego. Uchwała została podjęta na posiedzeniu niejawnym izby w pełnym składzie 14 grudnia br.

Al-Press

Trójkąty ostrzegawcze — nie od Nowego Roku

Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej informuje, że — z uwagi na słabe zaopatrzenie rynku — przesunięty zostaje termin obowiązkowego wyposażenia niektórych pojazdów drogowych w odznakowy trójkąt ostrzegawczy. Zamiast od 1 stycznia 1991 r. — w stosunku do samochodów osobowych, przyczep, ciągników rolniczych i pojazdów wolnobieżnych zarejestrowanych po raz pierwszy po 31 grudnia 1984. — Termin ten określono na 1 lipca 1991 r., wobec pojazdów zarejestrowanych po 31 grudnia 1982 r. — na 1 stycznia 1992 r., zaś wobec pozostałych pojazdów — na 1 lipca 1992 r.

Resort Transportu przypomina jednocześnie, że obowiązkiem posiadania trójkątów ostrzegawczych objęte są już od dawna autobusy i samochody ciężarowe o ładowności przekraczającej 3,5 t. Atest jakościowy produkcji wspomnianych trójkątów uzyskały dotąd w kraju tylko dwie wytwórnie: Spółdzielnia Inwalidów w Pabianicach i Wytwórnia Urządzeń Odblaskowych „Dagmar” w Mikołajkach. (FAP)

Spotkanie z kołędą

Miejski Dom Kultury w Białymstoku (przy ul. Legionowej 5) zaprasza na „Spotkanie z kołędami”. W świątecznym już nastroju 18 grudnia br. w kawiarni „Fama” wystąpią Danuta Błażejczyk i Piotr Rykowski (gitara i śpiew) oraz Janusz Srobel (gitara). W programie — najbardziej znane kołеды polskie. Początek o godz. 17. (jc)



Komisariat Policji w Siemiatyczach poszukuje listem gończym MIECZYSLAWA SIEMIENIUKA, syna Eugeniusza i Niny z domu Pyszowska, ur. 25 stycznia 1959 r. w Słochach Annopolskich, zam. Słochy Annopolskie (gmina Siemiatyczki).

Rysopis: wzrost ok. 175 cm, wiek z wyglądu 35-40 lat, krępej budowy ciała, włosy ciemny blond czesane na bok, twarz owalna, ślady po ospie — zagłębienia.

Ostatnio ubrany był w kurtkę dzinsową na białej podpince.

Poszukiwany jest niebezpiecznym przestępcą kryminalnym.

Ktokolwiek widział wymienionego lub może udzielić informacji o miejscu jego pobytu proszony jest o kontakt z Komisariatem Policji w Siemiatyczach, tel. 25-01, 25-92 lub najbliższą jednostką policji (tel. 997).

Przypomina się, że wszelka pomoc w ukrywaniu przestępcy grozi karą pozbawienia wolności do lat pięciu.

ANNA RADZIUKIEWICZ

„H.E.B.” Spółka z o.o. Suwałki, ul. Paweckiego 44,
tel. 62-667, tlix 522148
zaprasza do nowo otwartych
sklepów w Suwałkach ul. Korczaka 2A — pasaż
handlowy oferując artykuły:

telewizory 20—33 calowe firm (Sharp, Grundig,
Waldhaim, Gold Star, Clatronik, Condor i inne)

magnetowidy i odtwarzacze, elektroniczny sprzęt
muzyczny firm (Casio, Yamaha, Korg), kasety video,
zabawki, sprzęt satelitarny, odzież i obuwie, sprzęt
AGD, kosmetyki i chemia gospodarcza

W sprzedaży hurtowej posiadamy: telewizory, mag-
netowidy, odtwarzacze video, elektroniczny sprzęt
muzyczny, przewód koncentryczny oraz zestawy
TV-SAT.

Detaliczna sprzedaż z nagrodami świątecznymi do
dnia 20.12.1990 r.

10 nagród: telewizor PAL-SECAM — wartość 4,5
mln zł, organy elektroniczne, rower, kasety video
i inne.

Zasada uczestnictwa w losowaniu nagród, to jed-
norazowy zakup towarów w naszych sklepach za
min. 2 mln zł.

Losowanie nagród odbędzie się dnia 21 grudnia
1990 r. o godz. 18 w sklepie

Ponadto oferujemy usługi w zakresie: montażu, in-
stalacji zbiorowej TV-SAT

k 6352-00

RADA PRACOWNICZA Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „Prefabet — Śniadowo” w Śniadowie OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Warunki:

- ◀ wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne,
prawnicze,
- ◀ 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowisku
kierowniczym lub samodzielnym,
- ◀ znajomość zasad funkcjonowania przedsiębiorstw,
- ◀ dobry stan zdrowia,
- ◀ preferowany wiek do 45 lat.

Wymagane dokumenty:

- podanie,
- życiorys,
- kwestionariusz osobowy,
- zaświadczenie lekarskie,
- opinia z 4 lat pracy na stanowiskach kierow-
niczych.

Oferty należy składać w przeciągu dwóch tygodni
pod adresem:

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „Prefabet —
Śniadowo” w Śniadowie, ul. Kolejowa 17.

Rada Pracownicza z dopiskiem na kopercie „Kon-
kurs”.

k 6479-1

Philips, Panasonic, Sanyo, Hitachi, Gold Star, Kitt

to sprzęt audiovideo
o światowej renomie
oferowany do sprzedaży hurtowej
i detalicznej przez

P.H.U. „ASDEX”
Białystok, Sienkiewicza 24
tel./fax 435-590, tel. 435-844
tlix 853151

Zapewniamy serwis gwarancyjny
pogwarancyjny i specjalną bonifikatę
dla odbiorców z Polski Północno-
-Wschodniej.

ZAPAMIĘTAJ:

ASDEX BIAŁYSTOK

Szeroki asortyment chemii gospo-
darczej

- proszki do prania (3 kg — 32.000)
- szampony (1 l — 11.500)
- płyn do naczyń (1 l — 8.500)
- płyn do naczyń (0,6 l — 6.200)

Zapewniamy preferencyjny system
rozliczania, a dla odbiorców z Polski
Północno-Wschodniej specjalną bo-
nifikatę.

ZAPAMIĘTAJ:

ASDEX BIAŁYSTOK

k 6244-00

„Agromet” Fabryka Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej
ogłasza przetarg nieograniczoną sprzedaż n/w maszyn i pojazdów:

	rok bud.	cena wyw.
1. Rewolwerówka Rh-32	1962	4.000.000
2. Frezarka FNS-36	1964	10.000.000
3. Ciągnik rolniczy C-4011	1966	10.000.000
4. Wózek widł. spal. RAK-2A	1976	3.000.000
5. Wózek widł. spal. BV-2705.6	1975	5.000.000
6. Silnik S-312C	1957	1.000.000
7. Transfor. mocy T3ZONb 500/6	1957	6.000.000

Przetarg odbędzie się w biurze fabryki w dn. 28.12.90 r. o godz. 10.

Maszyny i pojazdy można oglądać w dn. 27.12.90 r. w godz. 8—15.

Przystępując do przetargu winni wpłacić w tym dniu wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu. Zakład
zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6728-1

Zarząd Wojewódzki LOK w Suwałkach ogłasza przetarg nieogranic-
zony na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

1. Fiat 126p	rok prod. 1985	cena wywoławcza 10.000.000,—
2. Fiat 126p	rok prod. 1985	cena wywoławcza 10.000.000,—
3. Fiat 126p	rok prod. 1986	cena wywoławcza 11.000.000,—
4. Fiat 125p	rok prod. 1984	cena wywoławcza 10.000.000,—
5. Star A29	rok prod. 1975	cena wywoławcza 12.500.000,—
6. Star A29	rok prod. 1973	cena wywoławcza 12.000.000,—
7. Star A29	rok prod. 1971	cena wywoławcza 12.000.000,—

Pojazdy można oglądać we wszystkie dni pracujące od godz. 8 do
godz. 15; poz. 1 w Ośrodku LOK Elk, ul. Suwalska 48, poz. 2 do 7 w
Ośrodku LOK Suwałki, ul. Waryńskiego 24.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1990 r. o godz. 11 w Ośrod-
ku LOK Suwałki. W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II
przetarg odbędzie się w dniu 11 stycznia 1991 r. o godz. 11.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić
najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10 w kasie Ośrodka LOK Su-
wałki.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 6766-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Goldapi ogłasza I i II przetarg nie-
ograniczony na n/w sprzęt:

Lp.	Nazwa sprzętu	Nr. inwent.	Cena wyw.
1.	Ciągnik Ursus C-360	207/746/85	21.924.920,—
2.	Ciągnik Ursus C-360	I/1/191/83	20.102.210,—
3.	Prasa do słomy Z-224	228/599/87	28.152.960,—
4.	Brona talerzowa zawieszana U-240	PN/33/I	2.198.560,—
5.	Opryskiwacz zawieszany PO-27/5	PN/39/II	5.633.120,—
6.	Kosiarka zawieszana Z-034	PN/28/I	1.271.840,—
7.	Ciągnik gasienicowy DT-75	I/1/40/80	30.701.510,—

I przetarg odbędzie się dnia 28.XII.1990 r. godz. 10, II — o godz. 12
w siedzibie SUR Goldap, ul. Suwalska. Sprzęt można oglądać w SUR
Goldap. Obowiązuje wadium 10 proc. płatne w kasie SUR Goldap
przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania sprzętu bez podania przyczyn.

k 6675-1

Zarząd Gminy i Miasta
Jedwabne

DYSPONUJE LOKALEM

o kubaturze 300 m sześć.
wyposażonym w sieć wod-
no-kanalizacyjną i central-
nego ogrzewania z prze-
znaczeniem na hurtownię
artykułów przemysłowych.

Oferty proszę zgłaszać pod
adresem:

Urząd Gminy i Miasta
Jedwabne
18-420 Jedwabne
ul. Łomżyńska 13
tel. 25.

k 6673-1

OKAZJA!!!

„UP INTERNATIONAL
LTD.” Spółka z o.o.

z siedzibą w Sopocie,

posiadająca wyłączność w
kraju na wyroby czekola-
dowe firmy „MARS” i
gumę do żucia „WRIG-
LEY's”

ZATRUDNI AKWIZYTORÓW

Oferujemy atrakcyjne za-
robki.

Kontakt osobisty w siedzi-
bie firmy przy Al. Nie-
podległości 766/768 w So-
pocie, lub telefonicznie:
51-64-83, 51-67-87,
41-15-76.

k 6685-1

RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
„R A Z E M”

w Łomży, ul. Al. Legionów 145 A

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

PREZESA ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe, co naj-
mniej 2-letni staż pracy na sta-
nowisku kierowniczym
- lub wykształcenie średnie, co naj-
mniej 5-letni staż na stanowisku
kierowniczym
- preferowany wiek do 45 lat

oferty zawierające:

- ☐ umotywowane zgłoszenie do u-
działu w konkursie
 - ☐ odpisy dokumentów stwierdzają-
cych posiadane kwalifikacje
 - ☐ kwestionariusz osobowy
 - ☐ opinię z ostatnich 2 lat pracy
- należy składać w sekretariacie Spół-
dzielni w zaklepanych kopertach z
napisem „KONKURS” w terminie
do 14 dni od daty ogłoszenia w pra-
sie. Telefon 69-401.

k 6359-1

U W A G A DRUKARNIE I WYDAWCY

oferujemy wysokiej jakości
importowane

- ☐ papiery na czasopisma, kalenda-
rze, etykiety
- ☐ kartony na okładki, pocztówki,
opakowania
- ☐ papier kserograficzny A-4
34.000 zł/ryzę

Przedsiębiorstwo Handlowe
„JAKON”

01-793 Warszawa, ul. Rydygiera 12
tel. 39-77-12, 39-93-50 w 290,
tlix 816661

k 6404-0

**NOWY MIESIĘCZNIK
UŻYTKOWNIKÓW
KOMPUTERÓW COMMODORE**

**64 PLUS 4
& AMIGA**

JUŻ W KIOSKACH RUCHU!

k 6781-1

**Hurtownia
Art. Spożywczych**

POLECA

po atrakcyjnych cenach:

— cukier i inne art. ma-
sowe oraz
— ryby morskie.
Bielsk Podlaski
ul. Brańska 6
tel. 20-70.

g 7163-00

PIANINA „BIAŁORUS”

instrumenty muzyczne

do nabycia

PHP „FILIP”

Suwałki, ul. Kościuszki 8

tel. 75-77

HURT i DETAL

Sg 6684-0

Oferujemy do sprzedaży:

Zamrażarki 400 L

— 3.800.000 zł

Pralki automatyczne

— 1.500.000 zł

P.U.S. — Suwałki,

ul. Noniewicza 14A

tel. 44-96

k 6320-0

UWAGA!

PPH „GEMINI” oferuje:

ubrania ochronne	— 58.000
rękawice 1-palcowe (zwykłe i ocieplane)	— 2.500
rękawice spawalnicze	— 19.500
fartuchy drelchowe	— 32.000
podszewka import.	— 11.000
flanela import.	— 6.500
podszewka rękawówka	— 9.500
spirytus salicylowy 60 g	— 2.500

Przy zakupie ilości hurtowych —
atrakcyjne premie rzeczowe.
ul. Fabryczna 1, tel. 751-423
tlx 852306.

k 6395-0

USŁUGI PRZEWOZOWE

taborem chłodniczym, żywcowym i uniwersalnym o różnej ładowności

PRZEGLĄDY TECHNICZNE

wszystkich typów samochodów oraz ciągników rolniczych wykonuje
prowadzi ciągłą sprzedaż PALIW PŁYNNYCH

— etylina 94

— olej napędowy

**W CENACH KONKURENCYJNYCH
SPRZEDA SAMOCHODY UŻYWANE**

— Żuk, Jelcze chłodnicze, Jelcze do przewozu żywca, przyczepę do prze-
wozu żywca, Stara izotermicznego

**Zakład Transportu OPPMs
w Białymstoku
ul. Kopernika 97
tel. 212-85 do 87**

k 6484-1



FURNEL Spółka z o.o. Oddział w Białymstoku

prowadzi zakup każdej ilości świeżych wałków sosnowych niekorowanych
o długości 2,55 mb., praktycznie prostych, bez sinizny w naszych Za-
kładach:

1. ZSLP Czarna Białostocka, ul. Kościelna 8, tel. 19 — średnica zaku-
pywanych wałków w cieńszym końcu od 6 cm, w grubszym końcu
do 20 cm.
2. TOR Hajnówka, ul. Kolejki Leśne 12, tel. 27-75, 30-71 — średnica
zakupywanych wałków w cieńszym końcu od 6 w grubszym
do 16 cm.

Szczegółowych informacji udziela również biuro Oddziału, Białystok, ul.
Lipowa 51, tel. 520-471 wewn. 393, 391.

k 6662-0

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA

EKSPORTERÓW I IMPORTERÓW

ASPRO

50-020 WROCŁAW - ul. NA SZANACH 12/4

tel. 213-898, 213-907, 223-311

fax 071/228155 tlx 712301

oferuje wszystkim podmiotom

gospodarczym prowadzącym sprzedaż

hurtową, detaliczną i obwoźną

atrakcyjne obuwie sportowe!

DUŻA RÓŻNORODNOŚĆ MODELI

POŁĄCZONA Z NOWOCZESNĄ

STYLISTYKĄ

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ OPARTA

o ZACHODNIE TECHNOLOGIE

i MATERIAŁY (obuwie acetowane

przez Centralne Laboratorium

Przemysłu Skórzanego „CELAPO”

w Krakowie)

ROZMIARY od 36 do 46

CENY już od:

88 tys. zł. - na obuwie z cholewką niską

110 tys. zł. - na obuwie z cholewką wysoką

UWAGA!

Tym odbiorcom, którzy w sierpniu i

wrześniu 1990 r. przyniosą wekslową

formę rozliczeń „ASPRO” zapewnią

dogodniejsze warunki zakupu.

Możliwość zakupu z 3 miesięcznym

okresem płatności.

Aby skorzystać z tej oferty wystarczy

przesłać zamówienie na nasz adres.

Małe wyniki gwarantujemy sukces

finansowy Twojej firmy!

Zapraszamy do nawiązania z nami kontaktu.

k 6514-0

**Spółdzielnia Usług Rolniczych w Biał-
łej Piskiej ogłasza:**

**Przetarg nieograniczony
na sprzedaż:**

- | | |
|-----------------------------|--------|
| 1. Ciągnik Ursus C-360 | szt. 3 |
| 2. Kombajn zbożowy Z-056 | szt. 1 |
| 3. Przyczepa wywrotka D-47A | szt. 2 |
| 4. Kosiarka rotacyjna Z-036 | szt. 3 |
| 5. Prasa K-442 | szt. 1 |
| 6. Ładowacz Cyklop T-214 | |
| 7. Plug 3-skibowy | szt. 1 |
| 8. Opryskiwacz zaw. | szt. 1 |
| 9. Rozsiewacz nawozów RCW-3 | szt. 2 |

Przetarg odbędzie się w dniu 20
grudnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy
SUR Biała Piska.

Przystępujący do przetargu winni
wpłacić do kasy spółdzielni wadium w
wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

**Ponadto SUR Biała Piska posiada do
sprzedaży:**

1. Tańcę obrzynaną i nieobryznaną w
każdej ilości.
2. Zbiornik do cementu o pojemności
25 ton.

k 6609-1

POLSKIE LINIE OCEANICZNE

PRZEDSIĘBIORSTWO ŻEGLUGI LINIOWEJ

w Gdyni



oferuje krajowym eksporterom i importerom
REGULARNE POŁĄCZENIA W RELACJACH EUROPEJSKICH I OCEANICZNYCH
SERWIS CON-RO DO USA I KANADY (tel. 20-85-39, 20-85-09 Gdynia)

co tygodniowe połączenia do: Halifax, New York, Baltimore, Wilmington
(możliwość dowozu ładowego do każdego punktu USA)

KONTENEROWY SERWIS DO POŁUDNIOWYCH PORTÓW USA (tel. 20-85-39,
20-85-09 Gdynia)

co 2 tygodnie do: Savannah, New Orleans
(możliwość dowozu ładowego do każdego punktu USA)

LINIA WSCHODNIEGO WYBRZEŻA AMERYKI POŁUDNIOWEJ (tel. 20-85-64,
27-85-25 Gdynia)

2 razy w miesiącu połączenie do portów: Brazylii, Urugwaju, Argentyny via
Wyspy Kanaryjskie

LINIA ZACHODNIEGO WYBRZEŻA AMERYKI POŁUDNIOWEJ (tel. 21-73-37,
20-83-64 Gdynia)

co 4 tygodnie do/z portów: Wenezueli, Kolumbii, Ekwadoru, Peru

co 6 tygodni połączenie do Ameryki Środkowej/Karaimów i portów Zatoki
Meksykańskiej USA: Miami, Tampa, New Orleans, Houston, Galveston via
Wyspy Kanaryjskie

LINIA AUSTRALIJSKA (tel. 21-87-52 Gdynia)

co 21 dni semi-kontenerowiec do: Sydney, Melbourne, Fremantle

LINIA DALEKIEGO WSCHODU — JOS — Serwis kontenerowy (tel. 21-75-52
Gdynia)

co 8 dni okazja załadunku do portów: Arabii Saudyjskiej, Japonii, Tajwa-
nu, Singapuru, Filipin, Tajlandii, Hong Kongu, Malesji, Indonezji, Indii, Pa-
kistanu, Bangladeszu, Sri Lanki

LINIA POŁUDNIOWEGO PACYFIKU (tel. 21-89-13 Gdynia)

co 3 tygodnie do portów Pld. Pacyfiku i Nowej Zelandii

LINIA INDONEZYSKO-WIETNAJSKA (tel. 21-80-31 Gdynia)

możliwość przewozu drobnicy konwencjonalnej raz w miesiącu d/z portów:
Malesji, Indonezji, Wietnamu ewent. Tajwanu, Filipin, Korei, Japonii

LINIA BENGALSKA (tel. 21-80-31 Gdynia)

comiesięczne zawinięcia do portów: Indii; Madras, Calcutta, Bangladeszu;
Chittagong, Sri Lanka; Colombo

LINIA ŚRODKOWEGO WSCHODU I ZACHODNIEGO WYBRZEŻA INDII (tel. 21-89-21 Gdynia)

comiesięcznie semi-kontenerowiec do portów: Zach. Wybrzeża Indii, Pakista-
nu, Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich

LINIA MORZA CZERWONEGO (tel. 21-85-75 Gdynia)

raz w miesiącu wyśle do portów: Aqaba, Jeddah, Port Sudan, Mombasa,
Durban, dodatkowo zawinięcia do portów: Aden, Hodeidah, Dar es Salaam

Cape Town w zależności od oferowanego ładunku

LINIA ŚRÓDZIEMNOMORSKIE (tel. 20-87-40, 27-85-85 Gdynia)

3-4 odjazdy miesięcznie do portów: Egiptu, Syrii, Libanu, Cypru, Turcji

1-2 odjazdy miesięcznie do portów: Malty, Algierii, Libii, Maroka, Izraela,

Albanii i innych portów Morza Śródziemnego
LINIA ZACHODNIEJ AFRYKI (tel. 624-350 Szczecin)

co 3 tygodnie via Wyspy Kanaryjskie do portów: Senegalu, Sierra Leone
Liberii, Wybrzeża Kości Słoniowej, Ghany, Nigerii, Kamerunu, Konga, ewent.
Angolii i innych krajów Afryki Zachodniej

LINIE ANGIELSKIE (tel. 623-146 Szczecin)

co tygodniowe połączenie do/z portów brytyjskich: Tilbury i Middlesbrough

co 2 tygodnie do Irlandii/Dublin

LINIE ZACHODNIOEUROPEJSKIE (tel. 624-480 Szczecin)

co tygodniowe zawinięcia do Rotterdamu i Antwerpii

co 10-14 dni do Hamburga

LINIE BAŁTYCKIE (tel. 623-115 Szczecin)

w każdy poniedziałek z Gdyni do portów: Helsinki, Kotka

w piątki — ze Szczecina do Helsinek i Turku

co tygodniowo do Danii, Norwegii, ewent. innych portów Skandynawii

LINIA PROMOWA ŚWINOUJSCIE-YSTAD (tel. 624-465 Szczecin)

2-3 odcinki codziennie

OFERUJEMY KONKURENCYJNE WARUNKI PRZEWOSU DROBNICY I KON-
TENEROW W TYM TRANSPORT BEZPOŚREDNI DOM-DOM PRZY UŻYCIU
WŁASNEGO TABORU PRZEWOSOWEGO

UDZIELAMY PORADNICTWA W ZAKRESIE TRANSPORTU MORSKIEGO KON-
WENCJONALNEGO I SPECJALISTYCZNEGO

POLSKIE LINIE OCEANICZNE

Centrala:

9 Lutego 24, 81-364 Gdynia 20-19-01, tlx 54231 fax 278480

Zakład

dla Linii Zach. Afryki Angielskich, Bałtyckich i Linii Promowej):

Energetyków 3/4, 70-952 Szczecin

ul. Kwiatkowskiego 60, 81-234 Gdynia

W sprawach obrotu kontenerami i transportu ładowego prosimy kontaktować się z

Regionalnym Biurem Armatorskim PLO

tel. 21-33-03 tlx. 054 591 fax. 278-435

tel. 350-61 tlx. 422-387 fax. 391-83

WSZYSTKIE STATKI POSIADAJĄ MIEJSCA PASAŻERSKIE

Ruch pasażerski obsługują Działy Pasażerskie PLO:

00-110 Warszawa

Plac Defilad 1

tel. 24-89-25

tlx. 813 675

fax. 248 781

80-831 Gdańsk

ul. Długa 76

tel. 31-48-51

tlx. 512 481

fax. 315 964

70-952 Szczecin

ul. Energetyków 3/4

tel. 62-44-33

tlx. 422 387

fax. 391 83

k 6160-0

POL

W SZKOLE PODSTAWOWEJ w Sopoćkiniach niedaleko Grodna, w jedenastu klasach uczy się 370 dzieci, w tym aż 355 przynajmniej do polskich korzeni. Nic więc dziwnego, że dyrektor szkoły, pan Antoni Jurewicz, robi wszystko, aby ożywić wśród uczniów ducha patriotyzmu, aby przywołać w nich narodowe tradycje polskości.

Najbardziej widocznym przykładem takiej działalności jest szkolny zespół artystyczny. Sympatyczne dziewczęta i sarmaccy chłopcy doskonale prezentują się w ludowych strojach. Czerwone wzorzy-

rach, o ciężkiej pracy rolnika i suchym tegorocznym lecie. A tu wchodzą raptownie goście. I to kto? Sami Krakowiacy!

— Chodźcie chłopaki do domu! — zaprasza gospodarz — rozgrzać się wam trzeba!

Zasiali górale owies — śpiewają przybysze z grodu Kraka i dyskretnie rozglądają się za siedzącymi pannami.

Dziewczęta nie chcą być dłużne w piosence, serwując miłym gościom znaną „Kuleczkę”.

— Ładne te dziewczuchy, tylko nie bogate — to Krakowiacy. Trzy panny przyznają

za się jako przedmiot. Brakuje jednak nauczycieli, brakuje też podręczników, a także książek dla dzieci i młodzieży.

Na szkolnym korytarzu spotykam Jej Wysokość dyżurną II klasy, Wikę Wasiuninę, która pilnuje porządku wraz ze swoją asystentką, HELĄ JANUSZ. Dziewczynki są w czarnych fartuszkach i z należytym dystansem realizują powierzoną im władzę.

— Co byś chciała powiedzieć koleżankom z Łomży, Suwałk i Białegostoku — pytam uśmiechniętą Wikę.

— Powiem wierszyk: Na stoliku, w pokoiku, stało

Polacy wcieleni do Armii Czerwonej

NIKT ich nie pytał o zgodę. Na mocy bezprawnie nadanego obywatelstwa radzieckiego, wcieleni przymusowo do Armii Czerwonej, zmuszeni do składania przysięgi na wierność Krajowi Rad, trafili do jednostek wojskowych rozlokowanych w głębi ZSRR. Po wybuchu wojny z Niemcami byli kierowani do obozów pracy, batalionów karnych lub tzw. strajbatalionów. Gdy gen. Anders przystąpił do tworzenia Wojska Polskiego, uniemożliwiono im zgłoszenie akcesu. To samo dotyczyło także płk. Berlinga. Musieli nosić radzieckie mundury wojskowe, podlegali obcemu dowództwu. Nie wszystkim udało się powrócić do kraju.

Taki był tragiczny los 210 tys. obywateli polskich z roczników 1918—20, wcielonych do Armii Radzieckiej. Pobór ten przeprowadzono na terenach polskich przylączonych we wrześniu 1939 do ZSRR.

Historię i przeżycia tych 210 tys. Polaków pragnie utrwalić dr Leon Antoni Sulek (20-126 Lublin, ul. Unicka 7/22, tel. 77-92-08). Pochodzi z Grajewa, pamięta że w r. 1941 z terenów Białostocznyny zabrano do armii sowieckiej bardzo dużo młodych. Zebrali już sporo relacji. Bardzo prosi o nadsyłanie opisów, wspomnień. Istotne są zwłaszcza dane dokumentacyjne: imiona i nazwiska, daty, miejsca zdarzeń, nazwy i numery jednostek, dowódcy, warunki służby, wykonywane obowiązki, adresy itp.

S. DWORAKOWSKI

Kto obroni

POWSTAJE coraz większe zagrożenie dla kultury. Z braku funduszy, ograniczenia, a nawet zanikania dotacji finansowych z budżetów lokalnych, niebotycznie wysokich czynszów wyznaczanych przez samorządy bądź właścicieli budynków, istnienie domów i ośrodków kultury, muzeów, bibliotek, klubów i świetlic osiedlowych, zakładów, miejskich i wiejskich, klubów „Ruch” i „Klubów Rolnika”, zespołów amatorskiego ruchu artystycznego, stanęło pod znakiem zapytania. Wiele z tych placówek już zamknięto, spore ilości grozi likwidacja. Brak jest funduszy na prowadzenie bieżącej i merytorycznej działalności.

Działacze kultury poczynają ogarniać coraz większy niepokój. Poczynają bić na alarm, zanim nie będzie za późno. Świadczy o tym list otwarty uczestników Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Animatorów Kultury wystosowany do rad gminnych i miejskich, wójtów oraz burmistrzów i prezydentów miast. W liście tym czytamy m.in.:

„Wśród problemów, którymi zajmują się władze, zwłaszcza w małych miastach i gminach obserwujemy odsuwanie potrzeb kultury na dalszy plan, tendencje do ograniczania, a nawet zaniechania dotacji finansowych z budżetów lokalnych, likwidację

POPRZEDNIE władze rozpięły społeczeństwo. W ich interesie leżało rządzenie rozpiętym narodem — grzmiał przed kilkoma dniami w eterze, w korespondencji z Łomży, red. Wawrzyniec Kłosinski, po tym jak się natknął na dwóch młodzieńców tarzających się w błocie śródmieścia swojego miasta. Więcej odwagi — zbudujcie wreszcie izbę wytrzeźwień — takie obraźliwie patrzył na pijaków, przyłożył odważnie dawnym władzom (komunie w domyśle), pokazał kto jest radnym i udał się w poszukiwaniu następnego tematu. Powodzenia.

Nie do końca wiadomo jeszcze, nowe to czy stare władze maczały palce w aferze z owym morzem sznapsa, czyli taniej wódki, która zalała kraj. Skarb Państwa stracił ponad 1,6 mln złotych z tytułu zaprzepaszczonych podatków, ale chce to pilnie nadrobić, więc od niedawna w myśl znalezionego ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zarówno w białostockich Delikatesach, jak w augustowskich, suwałskich, żeby nie pominąć Łomży, można od dziesiątej rano raczyć się tym — kogo na co stać — zaś od 6 — browarkiem.

Wolny obywatel w wolnym kraju ma prawo do dyspono-

wania wolnym groszem. Ale po co Wawrzek? Izby w wydaniu dawnych były jeszcze jedną represją. Zamiaszcz reszcie za darmo robili to samo w wybitkach. Nie do końca przekonany — kto rodziyny ubogich jacek, zdjęty w drogi do domu i wieziony w owe hum

w po

miejsce odosobnienia, legium, komonik, wystawca walcach rachunków.

Po nowelizacji obcej od 28 listopada komonice brzmiały ustawy.

— Jeśli mowa o społeczeństwie — kto ci ów kurek ra jest nie Redaktorze? W natomiast nie ma pnia: nie pij alkoholu albo wódka jest narodu.

Teraz może hadlowdy, kto tylko otrzyma sławieństwo władz. N obrocie hurtowni wany został meopo-

Krakowiacy od... Sopoćkiń

ste spódniczki i białe haftowane bluzki dodają dziewczętom jakże słowiańskiej urody.

Natalia Marczuk, Hela Jadeszko i Ania Sokółowska chodzą do X klasy i mimo wielu codziennych obowiązków związanych z nauką, z pracą w domu, znajdują czas, by poprzez polską piosenkę zbliżyć się do Macierzy. Musi ogromnie cieszyć taka postawa naszych młodych rodaków.

Niedawno — korzystając z życzliwości doc. A. Dobroskiego z „KP” — miałem okazję obejrzeć występ tego interesującego zespołu. Na scenie kresowa chata. Rumiane jak słoneczko dziewczęta uwijają się przy pracach gospodarskich. Jedna łuszczy fasolę na zimową strawę, inna przedzie puszystą wełnę na skarpetki, a jeszcze inna zajęta jest cerowaniem.

Śmieją się sopoćkinianki i raz po raz przysiadają siedzącemu między nimi młodemu gospodarzowi. Prawią o zbior-

się, że są bez posagu. Mają w sobie zaś tyle wdzięku, że nie przebijają go nawet najbardziej posażny kufer babuni.

A więc w tany. Gęsi za wodą, kaczkę za wodą, uciekaj dziewczyno bo cię... Oczywiście, że Na Wójtowej roli gdzie płynie Wisła płynie i rosną Polskie kwiaty.

I już finał: Czas do domu czas, Już wołają nas. Zróbmy przyjacielskie koło, i zabawmy się wesoło, póki mamy czas.

— Coś wspaniałego! — powiedział po koncercie dowódca 25 Pułku Łączności w Białymstoku, płk dyp. JERZY GRZELCZYK. I rzeczywiście. Niejeden szkolny zespół z nad Wisły nie dorównałby uczniom z Sopoćkiń. A przy okazji okazało się raz jeszcze, że najwięcej witamin mają polskie dziewczyny.

Nie tylko jednak przez polski folklor odgrzebuje się narodowe korzenie. W klasach od 1 do 5 język polski wykła-

mleczko i jajeczko — dalej nie pamiętam.

— A ty? — to pytanie do Heli.

— Chciałabym przyjechać do Polski. Jeszcze nie byłam i nie mam tam żadnych koleżanek. Może ktoś do mnie napisze?

Zaglądam do pierwszej klasy. Lekcja plastyki pod kierunkiem p. Janiny Samojlenko. Latamy samolotem — to zadany temat rysunkowy. Ania Lukuć już wykonała swoją pracę. Jakies kreski i nieokreślone bliżej figury — zapewne tajne lotnisko z XXI wieku.

Odezwał się szkolny dzwonek. Rozkrzyczana młodzież wybiegła na kolejną przerwę. My, po gościnnym przyjęciu przez nauczycieli, udajemy się w stronę Grodna. Tym razem już z Białegostoku pozdrawiamy serdecznie mieszkańców Sopoćkiń, życząc wszystkim, bez wyjątku, zdrowych i wesołych świąt Bożego Narodzenia.

S. DWORAKOWSKI

Konkurs plastyczny dla dzieci

KATASTROFY

wonego Półkieszyca. Organizatorami konkursu w Polsce są: Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Edukacji Narodowej oraz Ochrony Środowiska, a także Polski Czerwony Krzyż, w województwie: Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Kuratorium Oświaty i Wychowania, ZW PCK i Wydział Ochrony Środowiska UW.

Pierwszym etapem konkursu są eliminacje w przedszkolu, szkole lub domu kultury. Wyróżnione prace należy przysłać do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej,

ul. Legionowa 8, 15-099 Białystok, w terminie do 10 stycznia 1991 r.

Prace mogą być wykonane dowolną techniką i w dowolnym formacie, mogą to być również rzeźby czy tkaniny. Każda praca musi zawierać następujące informacje: nazwisko i imię, opis, wiek autora, zawód ojca i matki, adres prywatny, szkoły lub domu kultury, kraj. Zwycięskie prace będą prezentowane na wystawie z okazji Światowego

Dnia Zdrowia — 7 kwietnia 1991 oraz Światowego Dnia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półkieszyca — 8 maja 1992 r.

Organizatorzy są zdania, iż konkurs stanowi nadzwyczaj dogodną okazję dla dzieci i młodzieży do przedstawienia swoich umiejętności oraz pokazania, jakie znaczenie mają dla nich katastrofy i co w związku z tym odczuwają. Natomiast dla świata ludzi dorosłych jest szansą do poznania dziecięcych lęków, poglądów lub propozycji dotyczących uniknięcia niektórych katastrof lub rozwiązywania problemów im towarzyszących.

MAJA RACZKI szczęście do prasy, o mają. Przed trzema laty trwała tu „wojna” pomiędzy ówczesnym naczelnikiem gminy Michałem Górskim, a wojewodą Kazimierzem Jabłońskim. Gdy wojewoda postanowił „zdjąć” naczelnika, zbuntowała się Rada Narodowa i stanęła w obronie „swojego” naczelnika. Ponad połowa radnych, na znak protestu, złożyła nawet mandaty. Murem za Górskim stanęły wszystkie wsie. Aż Rada Państwa musiała do Raczek wysłać swoich wysłanników.

Boje trwały długie tygodnie. W obliczu jednolitego muru wojewoda musiał ustąpić. Michał Górski, przy dźwiękach orkiestry dętej, która grała mu od serca „100 lat”, triumfalnie powrócił na stołek naczelnika.

Kto chce, niech wróci do gazet z tamtych lat. Pełno było o Górskim i Raczkach w prasie lokalnej i centralnej, w radiu i telewizji.

O co wtedy, w tamtym konflikcie szło? Mówiąc najkrócej wojewoda i władze partynne województwa dośmięły „niesforne” naczelnika, który nie grzeszył układnością, pokorą i dobrymi manierami. Nazywał rzeczy po imieniu i... ciągnął jak mógł w swoją, czyli Raczek stronę, wyrwał każdą złotówkę z wojewódzkiego budżetu. Robił wiele, „z błota” Raczki wyciągnął, ale też i bałaganu było sporo

— inwestycje rodmuchane, dokumentacja niekompletna, podejrzenia o samowolę.

Zamiast jednak rozliczyć naczelnika z cał powagą prawa, użyto przeciw niemu — jako broni — niesmacznego donosu. Tymczasem rolnicy, którym Górski wiele pomógł budując drogi i przystanki, remontując stare rudery, mieli „w nosie” tego rodzaju zarzuty, że naczelnik zachowuje się nieobyczajnie. Musiał wygrać i wygrał.

Po dwóch latach, jako kandydat ZSL (przy wsparciu „Solidarności”), łatwo wygrał walcig o poselski mandat. I dalej rządzi w starym stylu, czyli nie oglądając się na nikogo.

Tym razem nie wytrzymała Rada Gminy. Kilka tygodni temu, gdy wójt — poseł bawił właśnie w pięknym mieście Rzymie, Rada uchwaliła stosunkiem głosów 13:0 (przy jednej wstrzymującej się) zawieszenie wójta w czynnościach.

— Tak dłużej być nie mogło — wyjaśnia po fakcie przewodniczący Rady, Roman Fiedorowicz. — Najwyższą władzą w gminie jest Rada. Wójt miał Radę za nic. Sam, bez udziału rady, zarządził gminy, skarbnika decydował o inwestycjach. Mamy powody są celowe, że wydatki są nadmierne, zawyżone, że nie mają one — to przede wszystkim — pokrycia finansowego. To

wszystko jest po prostu bezprawne. Wójt jest tylko organem wykonawczym Rady. Tymczasem wójt zrobił z rady ciału dekoracyjne...

— W takiej sytuacji rada wójta zmienia — usłyszał przewodniczący w Suwałkach od pełnomocnika rządu do spraw samorządu terytorialnego, Bolesława Paszkiewicza.

— Jaki problem? To wy jesteście władzą!

Ba, być może gdzie indziej to nie jest problem, ale — po pierwsze — wójt jest jednocześnie posłem, po drugie — to są Raczki! Dość dziwne były 1 grudnia obrady nadzwyczajnej sesji Rady Gminy. Temat jeden: sprawa wójta. Ci sami radni, którzy dwa tygodnie wcześniej „zawiesili” wójta, niemal jednogłośnie, tym razem zwracając ławą ruszyli na... przewodniczącego Rady. W bład ich, maluczkich, wprowadzono. Oszukano ich po prostu i tyle.

Być może widok ludzi, dorosłych, radnych, którzy udają, że nie wiedzą co przegłosowali, kogoś by zdziwił. Mnie nie zdziwił, wszak to już moja piąta sesja w Raczkach. Najzabawniejsze było to, że jeden z radnych uznał, że z tej biedy, w jaką gmina popadła, tylko wójt („bo ma głowę”) może Raczki wyprowadzić. Przeszło przez aklamację.

Najzabawniejsze, bo dwa tygodnie wcześniej ci sami rad-

ja, że nie wiedzą co przegłosowali, kogoś by zdziwił. Mnie nie zdziwił, wszak to już moja piąta sesja w Raczkach. Najzabawniejsze było to, że jeden z radnych uznał, że z tej biedy, w jaką gmina popadła, tylko wójt („bo ma głowę”) może Raczki wyprowadzić. Przeszło przez aklamację.

Najzabawniejsze, bo dwa tygodnie wcześniej ci sami rad-

Izby Skarbowej, która zarzuty przeciw wójtowi potwierdził lub go ooczyści, ale nikt go już za bardzo nie słuchał.

Swoistą próbką „rączkowskiego prawa” jest przykład służbowego Poloneza, którym jeździ wójt — poseł. Najęździł sporo, o czym mówią rachunki za paliwo — parę ładnych milionów. A karty drogowe nie rozliczone. Ani jedna.

— Odpowiedzialny pracownik nie dopiował tego — „wytłumaczył się” wójt. I tyle. — Przecież karty wypełnia ten, kto jeździ — przytomnie ktoś zauważył. Ale po cichu (po co głośno, jeszcze ktoś usłyszy wąpiącego) i już po sesji. Bo sesja się właśnie była skończyła.

Głosowanie nad „odwieszeniem” wójta przełożono na kolejny termin. Bo może już będą wyniki kontroli Izby Skarbowej. Wyników nie było, sesja — tak. I głosowanie także. Przyłączającą większość głosów odwieszono

— Mam na ten temat zdanie. Przed trzema lat wojewoda nakazał milicję prowadzić dochodzenie wien oficer zapewnił prasę, że ma na G... tyle, że mu na parę i

System się zmienił Górski — nie

Ba, być może gdzie indziej to nie jest problem, ale — po pierwsze — wójt jest jednocześnie posłem, po drugie — to są Raczki!

Dość dziwne były 1 grudnia obrady nadzwyczajnej sesji Rady Gminy. Temat jeden: sprawa wójta. Ci sami radni, którzy dwa tygodnie wcześniej „zawiesili” wójta, niemal jednogłośnie, tym razem zwracając ławą ruszyli na... przewodniczącego Rady. W bład ich, maluczkich, wprowadzono. Oszukano ich po prostu i tyle.

Być może widok ludzi, dorosłych, radnych, którzy udają, że nie wiedzą co przegłosowali, kogoś by zdziwił. Mnie nie zdziwił, wszak to już moja piąta sesja w Raczkach. Najzabawniejsze było to, że jeden z radnych uznał, że z tej biedy, w jaką gmina popadła, tylko wójt („bo ma głowę”) może Raczki wyprowadzić. Przeszło przez aklamację.

Najzabawniejsze, bo dwa tygodnie wcześniej ci sami rad-

wójta. Przewodniczący premier, ale trzeba b sekwentnym — podadymisji.

W Raczkach nie stanowiąją kto pierwszy rzędu Gminy wyeci za pyszczenie przed pmi. Ba, już 1 grudnia sji nadzwyczajnej, raczylowski grzmiał.

— Kto podał in prasie?!

„Prasa”, w postaci skromnego wysłannika, skurczyła na krzesłach szczęście to już den i nie ma cenzury.

Wszystkich podniec oczekiwania na wynitroli Izby Skarbowej lewe interesy przy drog, czy ich nie by zresztą zliczy żwir i chłopskich pół? Raczcałkiem spore — mili w dziesiątki. Prawnie prawie wójt — poswał Poloneza? He to wysypano na drogę, dziewięćdziesiąt — ja wają rachunki? Czy soltysa wystarczy na f czy nie?

Izba Skarbowa odgodnie, że się nie pali, prasa będzie tak las nie naciska. Mam na ten temat zdanie. Przed trzema lat wojewoda nakazał milicję prowadzić dochodzenie wien oficer zapewnił prasę, że ma na G... tyle, że mu na parę i

ni kulture?

wielu form działalności kulturalnej, przejmowania placówek kultury na inne cele nie związane z kulturą.

Niebezpieczne jest również zjawisko pozbawiania się — często bez merytorycznego uzasadnienia — ludzi, oddanych sprawom kultury i posiadających odpowiednie kwalifikacje do tej pracy.

Zwracając się do władz samorządowych o ochronę spraw kultury, Stowarzyszenie Animatorów Kultury pragnie być partnerem i społecznym wsparciem w realizacji inicjatyw kulturalnych. Gotowi jesteśmy pomóc merytorycznie i organizacyjnie tym wszystkim, którzy pragnęliby rozwinąć różnorodną działalność kulturalną, w tym przysparzającą środków finansowych.

List ten skierowany został do Komisji Kultury i Środków Przekazu Sejmu RP, Kultury, Środków Przekazu, Nauki i Edukacji Senatu RP, Ministerstwa Kultury i Sztuki, otrzymaj go również Wojewódzkie Biuro Poselsko-Senatorskie, Wojewódzkie Sejmiki Samorządowe i wojewodowie. Oby nie przeszedł bez echa.

Zainteresowanym podajemy adres: Rada Główna Stowarzyszenia Animatorów Kultury, 00-251 Warszawa, ul. Miodowa 6/8, tel. 635-21-09.

(h)

Krach potajemkach

obniża, czy kom-
monik, słowem
włać niemających
zacji obowiązują-
topala cokolwiek
zma nazwa owej
owa o rozpijaniu
— kto odkre-
ra jeszcze, pa-
ze? W Dekalogu
e na przykaza-
alkoholu przed 13,
ódka jest zgubą
e budować każ-
ożyma błogo-
władz. Nawet w
owym zlikwidow-
monopol PHS.

owodniczący nie
trzeba być kon-
— podał się do
ch ludzie się za-
to pierwszy z U-
wyeci na bruk
e przed pismaka-
i grudnia na se-
zaję, rady Pu-
zmia.

podanie teraz
na wyniki kon-
trolej. Były
y przy budowie
nie było? Kto
y zwrócić brany
ól? Rachunki są
e miliony idą
Prawie czy bez-
t — poseł uży-
e ton żwiru
a dąge, czy aż
iat — jak opie-
ki? Czy podpis
rczy na fakturze,

owa odpowiada
nie pali, niechże
tak łaskawa i

en temat własne
trzeba laty wo-
zał milicji prze-
ochodzenie. Pe-
zapewnił wtedy
a na Górskiego
a parę lat dar-

Knaipy natomiast i tzw. lokale rozrywkowe będą swobodnie mogły kształtować wysokość marży.

Znajomy członek klubu AA twierdzi, że za kilka miesięcy spodziewa się wzrostu szeregów anonimowych alkoholiczków. Natomiast Babcia z okolic Miynowej mówi, że nie boi się konkurencji, bo u niej i tak będzie taniej, bez łaski i podlizywania się portierom.

kelnerom, bufetowym, że tylko po połówce na wynos. Zaprzyjaźniony meliniarz ze środowiska nie tai, że w jego samotnym życiu owa butelczka, dwie, czy trzy z okazji wyborów, itp., gdy obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu — nieco więcej — jest urozmaicheniem. Trzyma tylko dla znajomych, są to ludzie z cenzusem uniwersyteckim, zajmują ważne stanowiska, walczą z alkoholizmem i patologią w narodzie. Jaki tam zarobek — śmieje się, podając schłodzoną fiaskę żytnej za 27 tys. zł.

— Narażam się dla przyjaciół, można powiedzieć — twierdzi, a ja mu nie mogę odmówić racji, bo nowe władze z czasów komunistycznych wzięły co najlepsze, sprawdzone, korzystne dla nich: wyłączność — zwaną monopol — państwa.

Ile jest w Białymstoku czy Łomży potajemek — nie sposób zliczyć. Nie one jednak stanowią zagrożenie dla owego monopolu, co „dobitnie wykazała nie zakończona „sznaps-gate”.

Myślę, że rację ma prezes Regionalnego Biura Federacji Konsumentów — Albert Radulski, proponując odciążenie melin i uczynienie z nich w zakresie sprzedaży alkoholu filie restauracji, sklepów czy pobliskich kawiarni. Niech staną się normalnymi podmiotami obrotu towarowego. Wówczas porządny obywatel, któremu zwała się na głowę weseli kuzyni, z jednej strony nie będzie uchodzić za pospolitego sknerę, bo się wy- miguje, z drugiej zaś, jeśli skorzysta z okazji, to idąc do „babci” nie będzie wpadał w kompleksy, że prawo łamie.

Natomiast wracając do istnienia izb wyrzeźbionych — nie skacze do góry z radości, że także ja mam przyczynić się do ich utworzenia z własnych podatków tylko dlatego, że komuś starcza na wódkę, zaś ktoś nie może patrzeć na pi- jaka, ktoś inny nie chce rąk nim walać, a ktoś lubi pracę w izdebce, bo ma instynkt pielęgniarza, etc.

JOTEM

Warto tu dodać, że Jerzy Pupiało jest już byłym przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego „S”.

— Zwolennicy Górskiego rozbili komitet, gdy się opowiedział przeciw jego metodom — wyjaśnia.

— Taki to i komitet — lekceważąc macha ręką rolnik, zacepiony na raczkowskim rynku. — Kilkunastociosorowe

odmówić racji, bo nowe władze z czasów komunistycznych wzięły co najlepsze, sprawdzone, korzystne dla nich: wyłączność — zwaną monopol — państwa.

Ile jest w Białymstoku czy Łomży potajemek — nie sposób zliczyć. Nie one jednak stanowią zagrożenie dla owego monopolu, co „dobitnie wykazała nie zakończona „sznaps-gate”.

Myślę, że rację ma prezes Regionalnego Biura Federacji Konsumentów — Albert Radulski, proponując odciążenie melin i uczynienie z nich w zakresie sprzedaży alkoholu filie restauracji, sklepów czy pobliskich kawiarni. Niech staną się normalnymi podmiotami obrotu towarowego. Wówczas porządny obywatel, któremu zwała się na głowę weseli kuzyni, z jednej strony nie będzie uchodzić za pospolitego sknerę, bo się wy- miguje, z drugiej zaś, jeśli skorzysta z okazji, to idąc do „babci” nie będzie wpadał w kompleksy, że prawo łamie.

Natomiast wracając do istnienia izb wyrzeźbionych — nie skacze do góry z radości, że także ja mam przyczynić się do ich utworzenia z własnych podatków tylko dlatego, że komuś starcza na wódkę, zaś ktoś nie może patrzeć na pi- jaka, ktoś inny nie chce rąk nim walać, a ktoś lubi pracę w izdebce, bo ma instynkt pielęgniarza, etc.

towarzystwo wzajemnej adoracji. Panie, Górski to taki człowiek, co jak nie robi, to choruje. Prawo, papierki? E tam, dla siebie nie bierze. Jakby brał, to by go wsadzili jak nie w r. 1987.

— Cała milicja i prokuratura szaleli wtedy, żeby go przyskrzypić. Gówno mu u- dowodnili. I teraz tak będzie... — No ale często słychać, że przy czynach, budowaniu dróg ludzie się całkiem dobrze dorabiają — pytam ostrożnie.

— No, może tam trochę i dopisują więcej niż należy? Ale czy ktoś to zauważy? Górski w kieszeni nie bierze, a że chłop jeden czy drugi zarobi trochę — uśmiecha się bez zażenowania.

— Przecież te „zarobione” pieniądze z pańskiej kieszeni idą — wtrącam dretwą mo- wę.

— Z mojej? Z gminnej, albo i wojewódzkiej. Grunt, że drogi ciągle nowe idą w re- mont. Tylko Górski może tyle w tym bałaganie zrobić. Dać innego, to cały dzień papierów będzie i stolka pilnować. Już my przed nim wielu takich mieli...

A Roman Fiedorowicz twierdzi, że w Raczkach idea samorządu poniosła klęskę. Czy z takimi poglądami mógł być szefem Rady? Toteż u- stąpił.

STANISŁAW KULIKOWSKI

lemika na temat piosenki o dziadku i kuciapce lub idola, który spuścił spodnie, przeto- czyli się jak huragan ponad krajem, porywając swoim wi- rem nawet sędziwe autoryte- ty naukowe i moralne. W wie- ku podeszłym trudno wyżyć się zadawnionych przyzwy-

czajeń, toteż poskarżyłem się na ten brak polemik wujowi. Ow doświadczony starzec wytłumaczył mi, że nie mam racji. Polemiki rodzą się na tle różnicy poglądów, płyną- czej z niewiedzy, albowiem albo jeden z polemistów nie wie dokładnie, albo wszyscy. Ponieważ wszystko wie na- lepiej aktualny rząd, a rząd następny będzie wiedział je- szcze lepiej, polemiki są zbę- dne. Wystarczy poprzeć w odpowiednim momencie rząd, który właśnie po to jest, że-

by za nas myślał. W końcu za coś bierze pieniądze.

— Ty, mój mały, powinie- neś gonić Europę — pouczył mnie surowo.

I oto doczekałem się praw- dziwego cyklonu polemik. W których, ze względu na skle-

Europa macha ogonem

roze, nie bardzo mogłem się polapać. Wobec tego jak zwy- kle udałem się do wuja. Wy- dawało mi się bowiem, że zaistniała zasadnicza różnica zdań, co do tego, czy obywa- tele, którzy nie popierają „z- dą obecnego i przyszłego, są wariatami i zбочeńcami, czy też prowokatorami i esbeka- mi. Czyżby więc część pole- mistów była w błędzie?

— Gdybyś nie zakończył swojej edukacji na nauce czy- tania — pouczył mnie wuj —

wiedziałbyś, że ta różnica zdań jest nieistotna. Napra- wopodobniej są oni jedynymi i drugimi, a więc wszyscy mają rację.

— Tak — odpowiedział na moje następne pytanie wuj. — To jest w porządku. Cho- dzi o to, żeby w polemikach zabierali głos ci, co mają ra- cję, a ci co jej nie — nie marnowali naszego czasu. Musimy gonić Europę.

— Ale to jest trochę nud- ne — poskarżyłem się.

— Nudne! — zaperzył się wuj. — Czy wiesz, pęta- ku, że idealny ustrój polega na likwidacji różnic pomiędzy ludźmi, poczynając od róż- nicy zdań? Komuchom nie u- dolo się go zbudować, więc odebraliśmy im władzę.

Tu rozstaliśmy się, ponie- waż wuj dodał gazu, a ja zobaczyłem tylko nienaczą za horyzontem Europę, machając ogonem.

SOTER KOSOPIŃSKI

Jak się ustrzec włamywacza

Nie ma już doby w naszym regionie bez co najmniej kilkunastu włamań do mieszkań. Wartość zra- bowanego mienia przekraczająca — w pojedynczym przypad- ku dziesięć milionów złotych, nie budzi żadnego zdziwienia gdy coraz częściej słyszy się o kilkun- ściu a nawet — jak ostatnio w Białymstoku — o stu milionach. Łupem włamywaczy pada przede wszystkim biżuteria, waluty obce, przechowywane w szafach lub bieleżniarkach spore ilości gotówki, telewizory, wysokiej klasy sprzęt video, futra, cenne obrazy, apa- raty fotograficzne. Przeważnie — i to dość dokładnie — o- próżniani jest domowy barek.

NIE MAŁ natychmiast wszystko to jest do- starczane do melin, gdzie następuje podział lu- pów albo do paserów. W krótkim czasie niektóre przed- mioty pojawiają się na baza- rach i szybko, z racji nieco obniżonej ceny, znajdują chę- tnych nabywców, którzy nie zawsze zdają sobie sprawę, że... wspomagają przestępców w zacieraniu śladów.

Wykrycie, ustalenie i uję- cie sprawców nie jest sprawą łatwą a tym bardziej odzyska- nie skradzionego mienia, bę- dącego niejednokrotnie do- robkiem całego życia, efek- tem wielu lat ciężkiej pracy i sporych wyrzeczeń. Zdaniem naczelnika Wydziału Techniki Kryminalistycznej Wojewódz- kiej Komendy Policji w Bia- łymstoku — nadkomisarza Michała Abramowicza moż- na wyróżnić, z racji metod działania, kilka grup „fa- chowców” od włamań, posia- dających spore umiejętności szybkiego otwierania zamków oraz ich konstrukcji. Są rów- nież „specjaliści” wyłącznie o- brabiania mieszkań.

Jedni i drudzy starają się, aby nie wywoływać zbytnie- go hałasu. Nie brak i takich, którzy operując łomem, „lap- ka” czy też siekiera, nie zważając na huk i łomot, wy- lamują drzwi bądź uszkodzają framugi.

Jak się ustrzec włamania i uchronić cenne przedmioty? Sposobów jest kilka. Należy jak najszybciej wzmocnić drzwi solidną blachą, opatrzyć w zamki bardziej skompliko- wane niż popularne „Łuczni- ki”, zainstalować zasuwę, wy- posażać w kolki przeciwwła- maniowe. Bardzo skuteczne okazuje się wstawienie pod- wójnych drzwi.

Coraz częściej zakładane są systemy alarmowe reagujące donośnym sygnałem (umarie- go z grobu poderwie!) na każ- dą próbę wejścia osób nie- pożądanym, połączone z agen- cją ochrony mienia lub stano- wiskiem oficera dyżurnego po- licji.

Eksperti techniki krymina- listycznej — nadkomisarz A- leksander Biryłko i komisarz

Wiesław Szablowski, jeśli chodzi o przechowywanie naj- bardziej wartościowych przed- miotów, są zdecydowanymi zwolennikami bankowych sejfów. Tam też należy złożyć coraz częściej nabywa- ne papiery warto- ściowe jak obligacje i zyskujące na popularności akcje.

Wskazane jest również spo- rządzenie bardzo dokładnego opisu cennych przedmiotów z odnotowaniem kształtu, ry- sunku, koloru, prób, numerów, wagi, marek fabrycznych, oz- nakowań. Zalecane jest także wykonanie zdjęć czarno- białych lub kolorowych. Ta- ki spis i zdjęcia mogą być zdeponowane w sejfie.

— Często osoby, których mieszkania zostały okradzione, nie potrafią dokładnie stwier- dzić co zginęło ani też określić cech charakterystycznych. Po- szukiwanie jest wówczas nie- zmiernie utrudnione. Z dru- giej strony, w czasie rewizji odnajdujemy rzeczy bardz- cenne, ale ustalenie właściwie- la pochłania wiele czasu. Ta- ki spis lub dokumentacja fo- tograficzna byłaby ogromnie pomocne — twierdzą policyj- ni eksperci.

Najnowszym osiągnięciem, jeśli chodzi o ochronę mie- nia jest zastosowanie jawne- go bądź tajnego oznakowania przedmiotów. Spółki detekty- wistyczne „Garda” w Warsza- wie „Awalo” w Szczecinie i „Tresor” w Gdańsku spro- wadziły do Polski środki do takiego oznakowania wraz z odczytnikami.

Okazuje się, że w sposób tajny oznakować można wszy- stko: wyroby jubilerskie skórzane, futrzarskie i elektro- niczne, płyty, gobeliny, obra- zy, rzeźby, szkło, ceramikę, sa- mochody (silniki, szyba, mas- ka pojazdu, tapicerka). Uży- wane są wówczas specjalne flamastry, których zapis moż- na odszyfrować jedynie przy pomocy specjalnych czytni- ków. Oznakowanie jawne do- konywane za pomocą znakow- ników diamentowych lub wykonanych z twardych me- tali.

Takie oznakowanie — taj- ne lub jawne — jest bardzo trwałe i może funkcjonować co najmniej pięć lat. Często na chronionych w ten spo- sób przedmiotach umieszczone są tabliczki ostrzegawcze, bę- dące przestrogą dla złodzieja lub włamywacza.

W razie kradzieży przed- miotu oznakowanego zostaje przekazana informacja do centralnej kartoteki rzeczy ut- raczonych. Policjanci, dyspo- nując czytnikami, mogą łat- wiej ustalić sprawcę bądź pasera. Ułatwienie zadanie mieć będą także funkcjonarius- ze Straży Granicznej i Ur-zędów Celnich, którzy nie- bawem wyposażeni zostaną w odczytniki tajnego oznako- wania. Utrudni to przemyca- nie i wywożenie za granicę rzeczy pochodzących z prze- stępstwa.

— Policja dysponuje także metodami chemicznymi. Zna- ki te są ca. zowiecie niewidocz- ne. Pozwalają stwierdzić, że dana osoba była w określo- nym mieszkaniu, jakie po- mieszczenia odwiedziła, co otwierała lub czego dotyka- ła — dodaje nadkomisarz Mi- chał Abramowicz ale z góry zastrzega, że bliższych szcze- gółów, ze zrozumiałych wzglę- dów, ujawnić w tym wypad- ku nie może.

Zbliża się okres świątecz- ny lub zabaw sylwestrowych.

Wiele osób planuje w tym czasie odwiedzić u rodziny lub znajomych, dłuższe lub krótsze wyjazdy. Włamywa- cze wykorzystując nieobecność domowników oraz — niestety! — znieczulicę sąsiadów, do- konują wówczas rabunku. Stąd przestroga — nie u- fajmy standardowemu zam- kom ale jak najszybciej za- dbajmy o solidne zabezpiecze- nie drzwi wejściowych i bal- konowych, natychmiast za- instalujmy system alarmo- wy, rzeczy najcenniejsze u- lokujmy w sejfie, sporządźmy dokładny opis tego co ma- my w domu, uprzedzajmy są- siadów. Unikniemy w ten spo- sób szkodu przy powrocie ze świąt lub Sylwestra, zastając wylamane drzwi i ogołocone mieszkanie.

I jeszcze jedno — bądź- my bardzo ostrożni przy do- konywaniu na bazarach za- kupu rzeczy wartościowych od osób nieznanym lub nie bu- dzących zaufania. Nie można bezkrytycznie przyjmować za- pewnień, że sprzedają rzeczy własne. Takie „okazje” po- tem bardzo drogo kosztują.

A wydatek na zabezpiecze- nie mieszkania warto porów-nać z tym ile możemy bez- powrotnie stracić. (B.H.)

SUWALSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Suwałkach ogłasza PRZETARG na wynajem n.w. lokali, który odbędzie się dnia 28.12.1990 r. w biurze Spółdzielni (sala narad) przy ul. 1 Maja 2 A:

- godz. 11 lokal o pow. 144 m kw. w budynku przy ul. Utrata 4B — na działalność gastronomiczną cena wywoławcza — 40.000 zł
- godz. 12 lokal o pow. 344 m kw. w budynku przy ul. Korczaka 3 (ostatnia kondygnacja) cena wywoławcza — 15.000 zł
- godz. 12 lokal o pow. 348,6 m kw. w budynku przy ul. Korczaka 4 (ostatnia kondygnacja) cena wywoławcza — 15.000 zł

Wadium w wysokości 2 mln zł należy wpłacić do Kasy Spółdzielni do godz. 10 w dniu przetargu.

Spółdzielnia zastrzega możliwość przerwania przetargu lub wyboru oferenta.

k 6771-1

ZAPRASZAMY

do nowo otwartego sklepu

„ELVIS“

w Suwałkach ul. 1 Maja 15

Oferujemy:

- atrakcyjną odzież, obuwie męskie oraz tkaniny. Sklep czynny od godz. 9.00 do 18.00.

Sg 6697-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ BPSK

w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 1/2
powołane z dniem 1 lipca 1990 r. w wyniku podziału PSK w Warszawie

OFERUJE:

swoje usługi w zakresie:

- przewozu drobnicy i odbioru przesyłek na terenie całego kraju
- przewozu przesyłek całopojazdowych
- organizacji rozładunku i załadunku wagonów
- wynajmu urządzeń przeładunkowych i środków transportowych

Zgłoszenia przyjmują nasze ekspedycje na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego, olsztyńskiego.

Adresy i numery telefonów nie uległy zmianie.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG.

k 6613-1

Tanie, dobre i bezpieczne maszyny do obróbki drewna

Producent:

Spółdzielnia Pracy Usług Różnych

„Elektro-Metal”

25-650 Kielce, ul. Średnia 20

telefon: 66-38-45, 66-38-46

telex 612484

Aktualnie w sprzedaży:

- strugarko-grubiarka SG-500
- tokarko-kopiarka TK-1000
- wyrówniarka WD-500
- piła tarczowa PT-450

Forma płatności do uzgodnienia.

k 6720-1

BIAŁOSTOCKIE KOPALNIE SUROWCÓW MINERALNYCH w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 1/1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wynajęcie pomieszczeń biurowo-usługowych i handlowych.

Cena wywoławcza — 50 tys. zł za m kw.

Przetarg odbędzie się w Zarządzie B.K.S.M. 28 grudnia 1990 r., III p. pokój 23 o godz. 10.

Bliższych informacji można uzyskać pod tel. 415-771 lub 416-173 w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie (IV p. pokój 37), przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6719-1

ESPOiW „Frutex” w Elku, ul. Gen. Z. Berlinga 4 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. Autobus marki „Autosan H9-21 nr rej. SUC 195Y, rok prod. 1981, nr podw. 350463, nr silnika 4912
— cena wywoławcza 27.250 tys. zł
2. Silnik do samochodu marki „Polonez” 1500 nr 438301, rok prod. 1989
— cena wywoławcza 4.970 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1990 r. o godz. 10.

Autobus oraz silnik można oglądać w dni powszednie w godz. od 9 do 13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6588-1

Spółka „HURT — DETAL”

w Szczuczynie

tel. 200

Obniża cenę stali dwuteowej 120 o 20 proc.

ZAPRASZAMY!

Łg 6974-00

WYTWÓRCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w Zambrowie ul. Podedwornego 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochód „Żuk” skrzyniowy, rok prod. 1977, cena wywoławcza — 8.000.000,—
- samochód „Tarpan” typ 237 standard, rok prod. 1981, cena wywoławcza 7.000.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Podedwornego 1.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WUSP najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Pojazdy można oglądać na dwa dni przed przetargiem w godz. 7—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6671-1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w Białymstoku, ul. Hetmańska 89 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochód osob. FSO — 1985 r. Cena wywoł. — 12 mln zł
2. Samochód „Nysa” — 1985 r. Cena wywoł. — 8 mln zł
3. Samochód „Żuk” — 1977 r. Cena wywoł. — 6 mln zł.

Pozycja 1 i 2 II przetarg.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.12.1990 r. o godz. 10. w Zakładzie Transportu w Białymstoku, ul. Błękitna 23. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie Przedsiębiorstwa lub na konto Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Bank Gdański III O/Białystok 300403-5571.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6779-1

„ASTER”

HURTOWNIA KOSMETYKÓW ZAGRANICZNYCH
Sokołów Podlaski,
ul. Wesoła 32, tel. 64-94

POLECAMY

- Deo Fa
- Deo Rexona
- Deo Riar
- Deo Soft
- Mydło Palmoliv
- Mydło Cleopatra
- Mydło Lux
- Lakiery Riar
- Lakiery Taft
- Szampony Schauma
- Szampony Schamtu
- Szampony Palmoliv
- Kosmetyki dziecięce
- Chemia gospodarcza i środki czystości

ZAPRASZAMY

k 6680-0

szeroki asortyment

**ŚWIĄTECZNYCH WYROBÓW
CZEKOLADOWYCH I CUKIERNICZYCH**

GUM DO ZUCIA

NAPOJÓW, OWOCÓW CYTRUSOWYCH

poleca krajowy dział handlowy „ELEKTROMISU”

TEL. 67 32 41, TLX 414694

POZNAŃ, ul. Ognik 20A, w godz. 8—16

FORMY ROZLICZEŃ DO UZGODNIENIA

KUPUJĄC DZISIAJ
KUPUJESZ TANIEJ

k 6515-00

TURYSTYCZNA AGENCJA USŁUGOWA ZMWzaprasza na **BAL SYLWESTROWY** do:

- **K O W N O** — hotel „Baltija”, restauracja „BIAŁYSTOK”, 30.12.90 r. — 2.01.91 r.
cena 300.000,— (autokar)
- **A L I T U S** — hotel 30.12.90 r. — 2.01.91 r.
cena: 280.000,— (autokar)
- **P R E N A J** — hotel „Revuona” 30.12.90 r. — 2.01.91 r.
cena 280.000,— (autokar)

Posiadamy w sprzedaży **VOUCHERY** indywidualne do Wilna i Kowna, cena: 50.000,—
Zapraszamy! Suwałki, ul. Chłodna 16, tel. 62-935, 29-62, telex: 522126 TAU PL.

Sg 6687-0

A B-A R T**AGENCJA REKLAMOWO-USŁUGOWA****OFERUJE**

fachowe poradnictwo w zakresie
finansów i rachunkowości
(udziela Halina Jaworska)

Adres: B-stok, Al. J. Piłsudskiego 13/1 tel. 52-49-02,
51-57-34 wewn. 222.

g 7229-1

Z dniem 1 grudnia 1990 r.
BIURO
USŁUG TURYSTYCZNYCH
„Jaćwing” S-ka z o.o.

zawiesza prowadzenie działalności w turystyce zagranicznej z ZSRR do odwołania.
Prosimy wszystkich kontrahentów o rozliczenie się z Nami w terminie do 20 grudnia br.
Wycieczki po ww. terminie nie będą realizowane.

k 6798-1

PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTÓW
I BUDOWNICTWA OGÓLNEGO
w Suwałkach

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych (10.000 na godz.) 10 stolarzy oraz jednego hydraulika.

k 6799-1

MINISTER TRANSPORTU I GOSPODARKI MORSKIEJ

Ogłasza KONKURS na stanowisko DYREKTORA

**PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ**
w Bielsku Podlaskim, ul. 11 Listopada 26,
17-100 Bielsk Podlaski.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne, prawnicze lub z zakresu organizacji i zarządzania),
 - co najmniej 6-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnym
 - dobry stan zdrowia
 - preferowany wiek do 55 lat.
- Oferty zawierające:**
- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
 - wstępną koncepcję kierowania działalnością i rozwojem przedsiębiorstwa
 - kwestionariusz osobowy
 - odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach
 - opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy
 - zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego

należy składać w Radzie Pracowniczej lub w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa w zaklejonych kopertach z napisem „KONKURS” w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie.

Kandydaci mogą uzyskać niezbędne informacje o przedsiębiorstwie w dziale głównego księgowego — tel. 42-61 wewn. 29.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa ustalona zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201, z 1989 r. Nr 10, poz. 57 i Nr 20, poz. 107 oraz z 1990 r. Nr 17, poz. 99).

k 6537-1

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE w Białej Piskiej ul. Świerczewskiego 22 tel. 3 i 177 ogłasza PRZETARG NIE-OGRAŃCZONY na sprzedaż:

1. Obiektów głównych:

- budynek stolarni o pow. 631 m kw., kotłownia c.o., wraz z kominem, część warsztatu murowanego wraz z pomieszczeniami socjalnymi, dwie wiaty magazynowe o pow. 1.020 m kw., budynki portierni, magazynu paliw ze zbiornikami, stacji trafo.

2. Obiektów towarzyszących w całości lub części:

- ogrodzenie, silos na wapno, sieć deszczowa, sieć wodociągowa, sieć kanalizacyjna, linia oświetleniowa, zbiornik p.poz., rampomyjnia, drogi wewnętrzne i place utwardzone, skład opału.

3. Tokarni uniwersalnej prod. KRLD, rok prod. 1986, nr fabr. 1639, długość toczenia 1500 mm, cena wywoławcza 85 mln zł

I przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni dnia 28 grudnia 1990 r. o godz. 9. W przypadku niedojścia do skutku przetargu I, przetarg II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Spółdzielni. Ceny wywoławcze zbywanych obiektów zostaną wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni. Przedmioty przetargu oglądać można w godz. 8—12 w dni robocze. Dodatkowe informacje można uzyskać u Kierownika Działu Zaopatrzenia i Transportu.

Sprzedający zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z przystępującymi do przetargu w sprawie wspólnego zagospodarowania lub użytkowania niektórych nieruchomości i obiektów towarzyszących, jak również prawo odwołania przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

g 7370-1

Firma „REKOSS”

OFERUJE

- masło
 - sery
 - jaja
- z zagranicy
tel. Giżycko 33-77

k 6783-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE**

„COMO”

Spółka z o.o.

**Hurtownia Artykułów
Spożywczych**

szeroki asortyment
towaru

czynna

poniedziałek, piątek

8—16,

sobota, 9—12.

Białystok,

ul. 27 Lipca 67.

tel. 750-772

telex 852471.

g 6908-00

SPIUI

„Inwestprojekt”
w Suwałkach

WYDZIERZAWI**— WYNAJMIE**

osobom fizycznym, lub
j.g.u. 3 blaszane boksy
garażowe dla samocho-
dów osobowych lub do-
stawczych przy ul. Wy-
lotowej w Suwałkach.
Informacji udzielamy
telefonicznie nr 54-25
do 27 wewn. 335.

k 6490-0

FIRMA**„LINEX”****PROPONUJE**

w ilościach hurtowych:

- rewelacyjne zestawy do odbioru telewizji satelitarnej prod. japońskiej CKSRT 40
- telewizory kolorowe renomowanych firm zachodnich
- magnetowidy
- oferujemy również usługi składu celnego

Szczecin, ul. 1 Maja 35
Tel. 21-17-63, 23-08-09

k 6129-00

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
w Wysokim Mazowieckiem

POSIADA do WYDZIERZAWIENIA

bazę magazynowo-skupową w Rusi Starej, woj. Łomża o pow. ok. 800 m kw. + waga wozowa.

Oczekujemy ofert z propozycją cen w ciągu 10 dni od dnia ogłoszenia.

k 6725-1

SKLEP MEBLOWY
w Giżycku

ul. 3 Maja 9, tel. 27-58 i 50-40

POLECA

niespotykane eksportowe meble:

- △ wypoczynkowe
- △ segmenty
- △ sypialnie
- △ wykładziny podłogowe w pełnej gamie kolorów.

ZAPRASZAMY!

g 7185-0

ZARZĄD GMINY I MIASTA W PISZU
Ogłasza KONKURS
na stanowisko DYREKTORA

PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ W PISZU

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne, prawnicze lub z zakresu organizacji i zarządzania)
- co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych.

Oferty zawierające:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) kwestionariusz,
- 4) odpis dyplomu ukończenia studiów,
- 5) opinię z ostatnich 4 lat pracy

należy składać w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie do Wydziału Architektury, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Urzędzie Gminy i Miasta w Pisz, ul. Gizewiusza 5, pokój nr 42, tel. 335-99. Wynagrodzenie zgodnie z zakładowym systemem wynagradzania pracowników Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pisz.

Dla zamiejscowych nie zapewnia się mieszkania.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa ustalona zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201, z 1989 r. Nr 10, poz. 57 i Nr 20, poz. 107 oraz z 1990 r. Nr 17, poz. 99).

k 6800-1

**„PRZEPowiednie
DLA POLSKI
I ŚWIATA”**

to najciekawsza lektura
na Święta i wspaniały po-
darek pod choinkę.

Szukaj w kioskach „Ru-
chu” i księgarniach.

k 6853-1

„POLTAR”

Łomża, ul. Raginisa 24
tel. 27-13

OFERUJE

TANIE PIANINA
„SUITA”

Łg 6995-0

TAJLANDIA HURT

* spódnice, spodnie,
koszule, odzież dzie-
cięca.

Łomża, tel. 33-31

ul. Nadnarwiańska 9a
PHC „CEDAR”

Łg 6996-0

„MAGMAR”

Hurt Artykułów Przemysłowych
Łomża, ul. Partyzantów 14

OFERUJE

wózki dziecięce, chodziki, rowerki,
mini-BMX

Wszystko z importu.

Sprzedaż detaliczna w sklepie „KAJ-
TEK” przy ul. Krótkiej 12 w Łomży.

Łg 7002-0

**PRZYJMujemy ZLECENIA
NA PRZEWÓZ TOWARÓW**

po cenach konkurencyjnych

samochodami marki:

— Nysa-Towos 0,8 t

— Star 200 z przyczepą 6 t

Oferty prosimy składać do SPiUI
„Inwestprojekt” Suwaki, ul. 1 Ma-
ja 2a, tel. 54-25 do 27 wewn. 335.

k 6488-0

OST „GROMADA” WUT w Śniado-
wie ogłasza PRZETARG na następu-
jące środki transportowe:

1. Autobus jelez 049
cena wywoławcza 21.075.000,—
2. Star 29
cena wywoławcza 7.595.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 28 gru-
dnia 1990 r.

Wpłata wadium w wys. 10 proc. —
przed dniem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

Łg 6994-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Wiżajnach, woj.
suwalskie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nw. maszyn:

- | | |
|----------------------------------|----------|
| 1. Kombajn Bizon Z-056 | — szt. 3 |
| 2. Ciągnik C-1002 | — szt. 1 |
| 3. Ciągnik MTZ-82 | — szt. 4 |
| 4. Ciągnik C-360 | — szt. 1 |
| 5. Koparko-spycharka PE-08B | — szt. 1 |
| 6. Przyczepa | — szt. 5 |
| 7. Kolumna parnikowa PAC 1,8 | — szt. 1 |
| 8. Roztrzaskacz obornika PTU-4 | — szt. 2 |
| 9. Zbiornik do wody | — szt. 2 |
| 10. Prasa hydrauliczna | — szt. 1 |
| 11. Przecinarka tarczowa BTC-50 | — szt. 1 |
| 12. Szlifierka dwutarczowa | — szt. 1 |
| 13. Stół probierczy do bad. pomp | — szt. 1 |
| 14. Punktarka do blachy | — szt. 1 |
| 15. Brona zawieszana BZZ-3 | — szt. 1 |

Przetarg odbędzie się dnia 20.12.1990 r. o godz. 10
w siedzibie Spółdzielni Usług Rolniczych w Wiżaj-
nach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 10 w ka-
sie SUR. II przetarg odbędzie się bezpośrednio po
zakończeniu I.

Zastrzega się prawo wycofania z przetargu każdej
z ww. pozycji bez podania przyczyn.

k 6797-1

HERBATA
NAJTAŃSZA W KRAJU!!!

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 6498-0

SKLEP „Filipek” — al. 1 Maja
29, II p., tel. 415-896 oferuje du-
ży wybór zabawek imp. typu
Fleur z kompletem ubranek i
bez, koleжки, Lego, samochody i
inne oraz tapety krajowe i imp.
Niskie ceny. 9-17.

g 7231-00

ZEGARKI, nagrane kasety mag-
netofonowe — hurtownia „A-
TRIUM” Warszawa, Ogrodowa
39/41, tel. 20-64-33.

k 6280-0

PAPIER ksero 30.000 zł, bezpyło-
we rolki Dolton, Białystok, Sien-
kiewicza 77, 751-389, 9-16, rachun-
ki. Od 50 ryz bezpłatny trans-
port.

g 7236-0

DORTEX — najtańsze, najmod-
niejsze materiały sukienkowe i
garniturowe. Ul. Bema 102 czyn-
na codziennie od 9 do 16 w so-
boty do 14, tel. 250-15.

g 7338-0

AGENCJA TOWARZYSKA „BUT-
TERFLY” — twoją szansą na-
wiązania nowej, ciekawej znajo-
mości. 10-630 Olsztyn 4, skr. pocztowa 767.

p 883-0

TV color pal-sécam używany —
sprzedam. Białystok Słowackiego
2A m 5.

g 7350-1

KAMERĘ super VHS — sprze-
dam. 227-92.

g 7348-1

RADZIECKIE telewizory, oscylo-
skopy — sprzedam, 514-118.

g 7333-0

MŁOCARNIE „Damię” — sprze-
dam. Patoki 23, tel. 86 Domano-
wo.

g 7307-1

KOMBAJN Bizon 4-letni — sprze-
dam. Tel. 272-80, godz. 8-15.

g 7322-1

SPRZEDAM zgrzebiarkę, Andrzej
Buraczewski, Ignatki 47, 15-601
Białystok.

g 7329-1

SPRZEDAM młocarnię 7B — ma-
ło używaną. Tel. 102 — Jasio-
nówka.

g 7344-1

CIĄGNIK C-360 ze sprzętem rolni-
czym, przyczepę wywrotkę oraz
plac budowlany 8a — sprzedam.
Starostwo Długa 15 (przebież-
nie Litewskiej).

g 7341-1

SPRZEDAM ciągnik T25 na gwa-
rancji MSC7+PSI, WCI, Tel.
Białystok 592.

g 7347-1

SPRZEDAM folię ogrodniczą. Tel.
432-979.

g 7318-1

SPRZEDAM dom w Goniądzu 1
Ostrołęce, Łomża 64-78 lub po 16
— 69-915.

Łg 7042-1

TANIO sprzedam maszynę do
obróbki drewna oraz nowe sil-
niki elektryczne. Bielsk Podlaski
tel. 48-45.

Bg 3448-0

TARCICĘ oferuje PPHU LEXTER
— Giżycko, tel. 22-31.

p 881-0

DREWNO, dłużycę kupi PPHU
„Lexter” — Giżycko, tel. 22-31.

p 882-0

SPRZEDAM kiosk gastronomiczny
— lody z automatu w Białej Pi-
skiej. Wiadomość: Węgorzewo, tel.
27-57.

p 884-1

SPRZEDAM działkę 0,6 ha lub
mniejszą — możliwość budowy —
2,5 km od Łomży. Wiadomość:
Janowo 14.

Łg 6990-0

WIECZOREM 11.12.1990 r. przy ul.
Małachowskiego 7 zaginął jasno-
brązowy, półroczny szanibel. Wa-
bi się „Karo”. Właściciele bardzo
proszą o kontakt. Tel. 52-07 do
15 i po godz. 18, tel. 16-88-61.
Za zwrot psa nagroda.

Łg 7000-1

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa w
Wasilkowie ul. Nadrzeczna 1 (tel.
185-396) odsprzeda drzwi balkonowe
3-szybowe typ OB-7 i OB-8
(sokółskie).

k 6840-1

1. Unieważnia się pieczęć o treś-
ci:

Okręgowe Przedsiębiorstwo
Przemysłu Mięsnego
Zakład Transportu
15-950 Białystok
ul. Kopernika 97

35

2. Kierownik Działu Taboru
Bogusław Zajączkowski

k 6810-1

JESLI chcesz dobrze zarobić lub
dorobić do pensji, zgłoś się do
nas. Poszukujemy akwizytorów
branży spożywczej i kosmetycz-
nej. Gwarantujemy wysokie za-
robki, dostarczanie towarów na
miejsce oraz przeszkolenie.

Kontakt: Kraków, tel. 33-00-36, w
godz. 8-18.

k 6776-1

PILNIE 1000 USD na procent. Of-
erty Biuro Ogłoszeń „7346”.

g 7346-1

samochody

AUTO-MOTO Sklep — Komis —
artykuły motoryzacyjne. Elk, Wo-
jska Polskiego 71A

g 7164-0

SKLEP Motoryzacyjny. Wołga,
Polonez, 126p. Automobilklub
Podlaski, ul. Branickiego 19
(9-17).

k 6536-00

SPRZEDAM opla 1987, 418-966 (po
20).

g 7334-1

SPRZEDAM samochód marki O-
pel, Omega, Reno 25 i Scor-
pio. Tel. 15-31-21.

g 7315-1

POLONEZ 1980 rok w dobrym
stanie — sprzedam. Choroszcz,
Lipowa 34.

g 7372-1

LADA 2107 — nadwozie komple-
tne — sprzedam. Białystok, Rey-
monta 9.

g 7319-1

ZAMIENIĘ ladę 1300 (1984) na żu-
ka blaszaka lub nysę. Jarzębino-
wa 6 m 54.

g 7306-1

FIAT 126p (1979), blacharka, chłodo-
nia 4t, mieszadło do karmy, de-
ski olszyna, cewczarka niemiec-
kiego — sprzedam. Bańkowa 21.

g 7302-1

SPRZEDAM fiat 126p — rok pro-
dukcji 1984. Elk, ul. Warszaw-
ska 1 m 39.

g 7323-0

SPRZEDAM T25a i 126p — 8 lat.
Grzymała, Kramki 16-303 Mroczi.
Łg 6991-1

WOLGĘ sprzedam. 417-340.

g 7313-1

SKODA 105L (1978) — tanio sprze-
dam. Czarna Białostocka tel. 10-
-11-11-401.

g 7343-1

SPRZEDAM samochód nysa. Zam.
Kalinówka Kościelna 28, tel. 33.

g 7301-1

SPRZEDAM wartburga 1983 —
nowy silnik. Tel. 517-008.

g 7321-1

NADWOZIE FSO-1500 — sprze-
dam. Mikołaj Owsiejczuk, Zarze-
czany 25, 16-040 Gródek.

g 7393-1

SPRZEDAM silnik do Charady
diesel. Tel. 516-539

g 7311-1

różne

„SAMANTHA” Wrocław 48, skryt-
ka 2449 kojarzy małżeństwa kra-
jowe, zagraniczne.

k 6683-0

BLUZY, dresy, kurtki oferuję.
Łódź 42-08-73.

k 6516-00

DRESY, kurtki, płaszcze — kresz.
Łódź, Przybyszewskiego 104 52-
-11-19.

k 6590-00

praca

FIRMA budowlana — prywatna zatrudni murarzy,
tylnarzy, dozorców, sekretarkę, kierownika budo-
wy — aby uniknąć ludzi niepożądanych — zgło-
szenia tylko pisemne pod adresem: 15-601 Biał-
ystok 6, skr. poczt. 18.

g 7272-0

ZATRUDNIĘ pracowników do prac przy sprzą-
taniu wnętrz: mieszkań, biur, itp. Poważne oferty
proszę kierować osobiście: Łomża, Konstytucji 3
Maja 2 (biuro ZBR). Tel. 68-238 wewn. 26.

Łg 6987-1

ZATRUDNIĘ lakiernika pojazdowego. Zawady 17B,
tel. 514-367.

g 7336-1

PRZYJME współnika do czynnej cukierni lub
przebranżowie sie. Elk. Wawelska 16.

g 7305-1

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIMUM” — kupi —
sprzeda mieszkania, domy działki — wynajmowa-
nie mieszkań — obsługa prawna — Lipowa 16 a
— 219-40, Legionowa 18 — 41-83-60.

g 7157-0

MIESZKANIE dwa pokoje z kuchnią kupię. Tel.
516-906 lub 241-78.

g 7332-0

M-4 własnościowe z telefonem komfort w centrum
Suwałk — sprzedam. Suwałki, tel. 51-08 (po 16).

Sg 6696-0

LOKALU usługowo-produkcyjnego poszukuję. Tel.
514-814.

g 7339-0

OLSZTYN. M-4 (60,40 m kw. I p.) zamienie na po-
dobne w Elku lub Giżycku. Oferty: 24255 Biuro O-
głoszeń, Olsztyn, Partyzantów 71.

k 6733-00

usługi

INTERNISTA specjalista medycyny ogólnej —
poniedziałek, środa, piątek 15-17 — EKG — rów-
nież w domu pacjenta. Lek. Władysław Tolopilo,
Włosciańska 94. Dojazd „12” i „6”. Tel. 754-584.

g 6501-0

GABINET stomatologiczny — Malmeda 1 Dom
Handlowy „CENTRUM”. Krótkie terminy protezo-
wania i leczenia w znieczuleniu. Czynny 10-18.

g 7141-0

USŁUGI RTV — PAL. Łomża 68-291.

Łg 7011-0

MONTAŻ Pal. 521-348.

g 7219-0

AUTOALARMY — inż. Sosnowski. Gedymina 21.

g 7054-0

AUTOALARMY, alarmy domowe — IRED, Łomża
26-33 (po 18).

Łg 6632-0

ANTENY — 523-098.

g 18647-0

NAPRAWA elektronarzędzi. Kujawska 15.

g 7316-1

TELENAPRAWA 754-235. Nowicki.

g 7295-0

WIDEOKAMERA — wszystko. 410-350. Jach.

g 7099-0

AUTONAPRAWA Flat u klienta. Dawdo 411-226.

g 7284-0

NOWO otwarty zakład blacharstwo-lakiernictwo
placowe, konserwacja, mechanika, naprawa maszyn
rolniczych, ciągników — Nowinka 10 k. Ostrej Gó-
ry.

g 7337-1

PRZYNSKACJA — 413-390.

g 7345-0

DYWANY czyszczyć. 510-727.

g 7169-00

Czarna lista

Ostatni numer czasopisma „Stern” przynosi kolejną porcję materiałów odsłaniających kulisy stosowania dopingu przez czołowych sportowców „byłej” NRD.

Redakcja podaje do publicznej wiadomości nazwiska 264 sportowców zaliczających się do ścisłej światowej czołówki w wielu dyscyplinach sportu. Wszyscy oni, a są wśród nich przedstawiciele lekkiej atletyki, siatkówki, boksu i judo zdaniem „Stern” wprzęgnięci byli w program dopingowy realizowany przez lipską „kuźnię talentów” Słynną DHFK oraz przez służbę medycyny sportowej (SMD) z siedzibą w Berlinie.

„Stern” podaje nazwiska 26 mistrzów olimpijskich w wioślarstwie z 1980 roku, sześciu triumfatorów igrzysk moskiewskich w kajakarstwie. Na liście znaleźli się ponadto ciężarowiec Joachim Kunz — medalista olimpijski z Seulu, sześciokrotna złota medalistka w konkurencjach pływackich w Seulu — Kristin Otto, jej koleżanki Daniela Hunger i Heike Friedrich. Listę „wzbogaca” ponad stu lekkooletów. Są wśród nich rekordzistka świata w rzucie oszczepem Petra Felke, Juergen Schult, Rosemarie Ackermann, złoty medalista olimpijski w skoku wzwyż — Gerd Wessig, Lutz

Dombrowski, Ulf Timmermann, Christian Schenk jak również Heike Drechsler, Torsten Voss, Martina Hellmann i Detlef Michel.

Na cenzurowanym znaleźli się czołowi sportowcy począwszy od 1976 roku, a na 1990 kończąc. Jest wśród nich wielokrotna rekordzistka świata w pchnięciu kulą Ilona Slupianek. Przyłapaną na stosowaniu dopingu podczas Pucharu Europy w Helsinkach w 1977 roku została zdyskwalifikowana. Po upływie kary wygrała olimpijski konkurs w Moskwie.

(PAP)

Nurmi też „brał”

Legendarny fiński długodystanowiec, Paavo Nurmi używał u szczytu swej sportowej kariery — w latach trzydziestych — środków dopingujących, które zdyskwalifikowałyby go dziś nawet przy pozbawieniu kontroli lekarskiej. Szwedzki dziennikarz, Aake Sinding, szperając w archiwach szwedzkiego przeglądu sportowego (Idrottsbladet), odnalazł ogłoszenie z 1931 roku, w którym mistrz świata i 10-krotny złoty medalista olimpijski zachęca pozostałych sportowców do zażywania zawierającego męski hormon testosteronu znajdującego się dziś na czeluści listy środków zakazanych dla sportowców. W ogłoszeniu wymienia się nazwiska innych czołowych skandynawskich spor-

towców okresu międzywojennego, którzy podobnie jak Nurmi zażywali rejuwen.

Oczywiście świadomością zażywania szkodliwych preparatów była w tamtych czasach niska. Rejuwen traktowano jako pożyteczny środek wzmacniający ogólną kondycję organizmu. Środki dopingu zakwestionowano dopiero po olimpiadzie w Meksyku w 1968 roku, a w 1975 roku wprowadzono zakaz używania anabolików. Niemniej, już przed wojną zdawano sobie sprawę z ubocznych, szkodliwych skutków stosowania rejuvenu i został on wycofany ze szwedzkich aptek w 1938 roku.

(PAP)



Ćwierćfinaliści

Po środowych meczach w Pucharze UEFA poznaliśmy wszystkich ćwierćfinalistów europejskich rozgrywek pucharowych. Oto oni: Puchar Europy — AC Milan, Bayern Monachium, Real Madryt, Olympique Marsylia, Spartak Moskwa, FC Porto, Crvena Zvezda Belgrad, Dynamo Drezno; Puchar Zdobywców Pucharów — Sampdoria Genua, Juventus Turyn, Manchester

United, Dynamo Kijów, Legia Warszawa, Montpellier, FC Liege, FC Barcelona; Puchar UEFA — Inter Mediolan, Atalanta Bergamo, AS Roma, Bologna, Torpedo Moskwa, Anderlecht Bruksela, Broendby IF Kopenhaga, Sporting Lizbona. W tym gronie znalazło się więc: siedmiu przedstawicieli Włoch, trzech — ZSRR, po dwóch — Niemiec, Hiszpanii, Francji, Portugalii i Belgii, po jednym — Jugosławii, Anglii, Polski i Danii.

Losowanie ćwierćfinałów odbędzie się już jutro, 18 bm. w Zurichu. Mecze rozegrane zostaną 6 i 20 marca 1991.

(PAP)

TOTO-LOTEK

I losowanie:

10, 14, 19, 23, 33 37

II losowanie:

17, 38, 40, 41, 42, 45

Postrach teściowych

Boris Becker udzielił sensacyjnego wywiadu, który ukazał się w „Sternie” i „Tennis de France”. Mistrz tenisa zapytany dlaczego przebiera się, nosi ciemne okulary i peruki odpowiedział: „Bo jestem schizofrenikiem, ponieważ chciałbym przypominać innego Borysa, którego w sobie czuję... Nie chcę być czystym chłopcem, w białej koszulce lecz typem bez przeszłości — postrachem wszystkich teściowych... Chciałbym pokazać, że jestem trochę prowokatorem”.

Zwycięstwo w Druskiennikach

Dzięki wydatnej pomocy dyrektora delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku — Marka Danilewicza doszedł do skutku wyjazd białostockich nauczycieli wychowania fizycznego do Druskiennik. Na Litwie spotkali się oni ze swymi kolegami w halowym turnieju piłki nożnej.

Białostoczanie zwyciężyli w tej imprezie, pokonując kolejno: reprezentację Druskiennik 6:1, reprezentację okręgu Druskienniki 6:2 i Suwałki 7:5. Królem strzelców został zdobywca 8 goli Cezary Łaski. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Wiesława Makalę, a za najlepszego bramkarza — Roberta Hyżego. Zwycięski zespół grał w składzie: Henryk Dąbrowski (ZSSPoż-Miesnych), Grzegorz Jurczuk, Cezary Łaski, Bogdan Bałakier, Robert Hyży (wszyscy SP 37), Wiesław Makal, Krzysztof Januszko (obydwaj SP 27), Janusz Kaczmarz (V LO), Zbigniew Koros (SP 28). Wszyscy są byłymi piłkarzami, a dziś nauczycielami w specjalizujących się oczywiście w futbolu. Dusza wyjazdu był Grzegorz Jurczuk. Białostockiej ekipie „dowodził” przewodniczący ZM SZS — mgr Lech Aleksandrowicz.

W styczniu podobna impreza odbędzie się w Białymstoku. Wówczas z rewyżytą przyjadą nauczyciele z Druskiennik. (dk)

radio i tv

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 9.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 3 minuty z ministrem Paszyskim; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Z tygodnia na tydzień; 10.30 „Żony z Hollywood” — odc. pow.; 10.40 Piosenki ze znakami jakości; 11.05 Szkoda gadać; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Radio klerowców; 13.08 Tańce minionej epoki; 14.00 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radio Watykańskiego; 17.05 Raport; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Obóz wszystkich świętych” — odc. pow.; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Utwory organowe F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 23.00; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 Operacja „Madonna” — odc. pow.; 9.05 Wniosków i ma — magazyn; 10.30 Polk w pigułce; 10.40 „Tamte brzegi” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce;

11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 W kręgu muzyki kameralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 Operacja „Madonna” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 M. Pollini — muzyczny portret pianisty; 15.00 Sportowa Trójka; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.05 Informacje sportowe; 16.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata zespołu „The Supremes”; 19.50 „Tamte brzegi” — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.30 Blizze kresów; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 „Historia cudownej meliny” — odc. pow.; 21.45 Forum młodych muzyków; 22.15 „Moc i chwala” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka; 23.10 Piosenka to mały teatr; 23.50 „Nas czworo” — anonim; 24.00—4.00 Trójka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Piłarski; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: Black Sabbath — „Master of reality”; Spyro Gyra — „Point of View”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radio-wa; 16.15 Zadzwonił do nas: 230-70 — prowadzi S. Pular; 17.30 Muzyczny telefon; 18.00 Aktualności; 18.05 Muzyczny telefon cz. II; 18.30 „Być wołtem” — aud. Z. Brzozowskiego; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Barbara Cirkus i Krzysztof Kurianuk zapraszają; 23.00 BBC (retransmisja); 23.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA PROGRAM I

13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkania z literaturą — „Madrej głowie”
14.05 Agroszkola — Legi i wychów kur
14.35 Język francuski
15.05 „Sezam” — „Wczoraj, dziś i jutro” — magazyn popularnonaukowy
15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Społeczeństwo wychowujące
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top”
16.20 „LUZ” — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 „Gry wojenne”
17.55 „10 minut”
18.10 „Pomnik” — film dokumentalny prod. fińskiej
18.50 „... do lepszego świata” — reportaż
19.15 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV na świecie: W. Szekspir — „Stracone zachody miłości”
22.10 „W Sejmie i Senacie”
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „Jazz Jamboree’90” — Power Brothers

TELEWIZJA SATELITARNĄ Sky ONE

13.30—15.45 Retransmisja o-brad Sejmu,
15.45 Program dnia
15.50 „Chopin w barwach jesieni” — IX Festiwal Chopinowski w Antoninie
16.30 „Widziane z Gdańska” — program publicyst.
16.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — O kuglowaniu, kartoflach i kapuście
17.00 Legendy filmu — Clint Eastwood
17.45 Uniwersalny kurs j. angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Przegląd P.K.F.
19.00 „Obserwator”
19.20 Gdański teatr elzbie-tański
19.30 Język angielski
20.00 „Auto — moto fan klub”
20.25 „Seans filmowy”
21.10 Grudzień ’70 — osoby dramatu — „Raport Kubiaka”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
22.05 „Tramwajada” — film fab. TP
23.15 Grudzień ’70 — osoby dramatu — St. Kociołek
23.45 Komentarz dnia
23.50 CNN — Headline News
0.05 Uniwersalny kurs j. angielskiego

TELEWIZJA SATELITARNĄ Sky ONE

6.00 Dziennik
6.30 Takie były dni — kroniki
7.00 Show dla dzieci
9.45 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Gra
14.00 Inny świat
14.50 Świat się zmienia
15.45 Loving
16.15 Trzech przyjaciół
16.45 Show dla dzieci
18.00 Zagubieni w kosmosie
19.00 Związki rodzinne
19.30 Gra
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
20.30 Alf
21.00 Korzenie
23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
23.30 Show Video
24.00 Magazyn kulturalny
EUROSPORT
9.30 Gimnastyka
10.00 Kregle
11.00 Kolarstwo
12.00 Narciarstwo
13.00 Gimnastyka
13.30 Bilard
15.30 Narciarstwo
16.30 Koszykówka
17.30 Piłka nożna
19.30 Przegląd
20.00 Sport motorowy
21.00 Hokej
22.00 Piłka nożna
23.00 Bilard
24.00 Przegląd
0.30 Bilard
FilmNet
15.00 Prawdziwe wyznania — film krym.
17.00 Ona — komedia
18.00 Szpieg, który mnie kochał — Agent 007 w Rosji
21.00 Podglądacz — science fiction thriller
23.00 Mona Lisa — thriller

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A.I. Węgliński — „Wesele” (duża scena), godz. 17.

KINA

„Pokój” — „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA, 15), godz. 10.30, 13, 15.30 i 17.45; seanse przedpremierowe: „Linia śmierci” (ang., 1.18 — horror), godz. 20.
„Ton” — „Seanse przedpremierowe: „Pogromcy duchów” (USA, 1.12), godz. 11, 15.30 i 17.45; „I kto to mówi” (USA, 1.12), godz. 19 i 20.
„Studio” — „Stalowe anioły” cz. II (USA, 1.15), godz. 11 i 13; „Angel Town” (USA, 1.18), godz. 17 i 19; „Ninoczka” (USA, 1.18), godz. 21.
„Sirena” — „Kod milczenia” (USA, 1.15), godz. 11 i 13; „Cohen i Tate” (USA, 1.18), godz. 15; seanse przedpremierowe: „Piekielny obóz” (USA, 1.18), godz. 17, 19 i 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Kto wrobił królika Rogera” (USA, 1.12).
Dąbrowa Białostocka — „Peggy Sue wyszła za mąż” (USA, 1.15), „Nietwka” (USA, 1.18).
Sokółka — „Świadek mimo woli” (USA, 1.18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1.15).

Kolno — „Rain Man” (USA, 1.15).

Zambrów — „Przygody Rabbiego Jakuba” (franc., 1.12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Czwarta wojna” (USA, 1.15), „Korczak” (polsk., 1.15).

Biała Piska — „Weekend u Berniego” (USA, 1.15).

Elk „Polonia” — „Klejnot Nilu” (USA, 1.12), „Upiór w operze” (USA, 1.18).

Giżycko — „Lody na patyku” (RFN-Izrael, 1.18).

Olecko — „Coctail” (USA, 1.15).

Pisz — „Batman” (USA, 1.12).

Węgorzewo — „Czary na Karabach” (franc., 1.18), „Obcy decydujące starcie” (USA, 1.15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedzielę o święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zglaszanie zabiegów w domu chorego;

— ul. Krasińskiego 1 — internistyczne;

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospilejum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorvch, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w po-niedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY W DNII 17 XII 1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WENETREZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLO-

GIA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.
ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.
ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specjalistyczny P/gruźlicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-01.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.
Łomża — tel. 998 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.



Stracone złudzenia

Po sobotnim meczu w hali przy ul. Jurowieckiej najwięksi optymiści stracili chyba złudzenia co do szans koszykarek Włóknarza Białystok na pozostanie w ekstraklasie. Przegrały bowiem z miernie grającym rywalem w ewentualnej walce o I-ligowy byt Stilonem Gorzów Wlkp. 57:66 (34:34). Punkty zdobyły: Szilinskaite — 16, Palczyńska — 12, Kalicka i Malinowska — po 10, Jungerman — 4, Misiejuk — 3, Todorczuk — 2. W Stilonie najsukceszniej zagrały: Szamyrer — 15 i Stanisławska — 14 pkt.

I połowa spotkania toczyła się pod dyktando gorzowianek, które po rzucie Szamyrer z linii 6,25 m objęły prowadzenie 3:0. Przewaga gości była jednak minimalna i w 4 min. na tablicy widniał remis 6:6. A w 6 min. 10:10. Białostoczanki dobrze zbierały piłki pod własnym koszem, ale zawodziły w powietrznej walce po przeciętej stronie boiska. Koszykarki Stilonu nieco mniej przestrelkiwały, a za ich szybkimi atakami włóknarki nie nadążały.

I z tych m.in. powodów w 13 min. gorzowski zespół prowadził 22:16. Wystarczyło jednak 3 min. skuteczniejszej gry i po rzucie Kalickiej drużyna trenera A. Paulauskasa ponownie doprowadziła do remisu 30:30, a po trafieniu Malinowskiej po raz pierwszy wyszła na prowadzenie 32:30. Nie zdołała jednakże utrzymać go do końca I połowy meczu.

W czasie przerwy kibice nie kryli swych nadziei. Gra była przecież równorzędna zaś rywalki miały na swym koncie wiele przewinień. Siłą rzeczy musiały więc grać ostrożniej w drugiej odsłonie pojedynku. Nadzieje te wzrosły w 28 min. kiedy Włóknarz prowadził 48:41. Halą targnęło głośnie skandowanie nazwy białostockiego klubu przez kibiców. Zdezerwowany trener Algirdas Paulauskas zdjął marynarkę. Chodząc wzdłuż linii, krzyczał do swoich podopiecznych, po prostu „grał” razem z nimi. Niestety, wszystko zdało się na nic. W 30 min. było już tylko 48:46 i przez następne pięć minut trwała walka „kosz za kosz”. W 35 min. przy stanie 57:55, zaczął się dramat białostoczank. Bardzo zdezerwowane i chaotyczne w poczynaniach nie wzbogaciły swego dorobku punktowego już do końca meczu. A Stilon, kłównie za sprawą Stanisławskiej, rzucił 11

„czek” i wygrał to ważne spotkanie.

Pozostałe wyniki: Polonia Warszawa — Stal Brzeg 75:55, Śląsk Wrocław — Start Lublin 83:88, Włóknarz Pabianice — Lech Poznań 101:97, Spójnia Gdańsk — LKS Łódź 85:82, Olimpia Poznań — Wisła Kraków 55:77.

1. Włóknarz P.	32	1496:1319
2. LKS	29	1516:1353
3. Olimpia	28	1395:1254
4. Wisła	28	1439:1398
5. Start	27	1512:1460
6. Stal	26	1465:1480
7. Stilon	25	1296:1312
8. Śląsk	25	1304:1320
9. Spójnia	24	1335:1370
10. Lech	23	1492:1499
11. Polonia	20	1326:1505
12. Włóknarz B.	19	1205:1511

D. KLIMASZEWSKI



Start Lublin — Instal 101:80 (57:39)

Nie było tak źle

Obawialiśmy się, że wizyta koszykarzy Instal Białystok u wicelidera rozgrywek II ligi lubelskiego Startu może zakończyć się kompromitacją podopiecznych trenera Adama Wyszczelskiego. Tak źle jednak nie było. Instal przegrał 80:101 (39:57). Punkty zdobyli: Grochowski — 24, Ivanauskas — 22, Kozłowski — 19, Gąsowski — 8, Lulewicz — 5, Walczak — 2. W zespole Startu najcelniej rzucali: Litwin Pocius — 35 pkt. i Myśliwiec — 19 pkt.

Instalowcy zagrali w Lublinie bardzo nierówno. Świadczy o tym przebieg spotkania. W 5 min. Start wygrał tylko 10:8, ale w 8 min. już 20:10. Potem białostoczanie odrobili nieco straty (10 min. 24:17), aby ponownie stanąć w miejscu (12 min. 36:17). I znów nastąpił zryw białostoczian (17 min. 42:31) i kolejny przestój (57:39). Po przerwie goście ambicie gonili rywali. Mimo opuszczenia parkietu za 5 fauli przez Gąsowskiego (29 min.), Lulewicza (23 min.) doszli startowców na różnicę 12 pkt. Do końca meczu pozostały 3 min. Niestety, 60 sekund później po raz piąty przewinął Ivanauskas i lublinianie zyskali wyraźną przewagę.

Ta porażka ujmie nie przynosi. Niemniej przy skuteczniejszej grze pojedynkę mógł być bardziej wyrównany. Ale co można mówić np. o celności Kozłowskiego skoro oddał 11 rzutów z linii 6,25 m, a trafił tylko trzykrotnie...

I tak II-ligowcy dobiegli do końca I rundy rozgrywek. Wznowienie walki o punkty nastąpi 19 stycznia. Miejmy nadzieję, że Instal zagra wówczas już w swym najmocniejszym składzie z Bątautem, Barszczykiem i (dk) ciuczykiem.

Pozostałe wyniki: Spartakus Jelenia Góra — Polonia Przemyśl 91:59, Unia Tarnów — AZS Lublin 86:110, Siarka Tarnobrzeg — Baildon Katowice 117:97, Pogoń Prudnik — Wisła Kraków 98:94, Rozwój Katowice — Resovia Rzeszów 111:71.

Po I rundzie

1. Spartakus	21	1026: 872
2. Start	20	960: 843
3. Pogoń	18	1011: 907
4. AZS	18	1046: 944
5. Rozwój	18	949: 861
6. Resovia	17	907: 878
7. Wisła	16	969: 979
8. Unia	15	837: 921
9. Instal	15	926:1048
10. Siarka	15	967:1047
11. Polonia	14	837: 939
12. Baildon	11	861:1057

(dk)

M.F.Szach. w Białymstoku

Goście poza konkurencją

Zawodnicy z ZSRR nie dali najmniejszych szans swym polskim rywalom w Międzynarodowym Festiwalu Szachowym w Białymstoku. W imprezie rozegranej w zawsze gościnny dla szachistów klubie „Ziemowit” nasi goście zagarnęli całą pulę nagród.

Triumfował, większą hołdą zwycięstw, mistrz międzynarodowy Gintas Piezina (Litwa). W 11 partiach uzyskał 9 pkt. Takim sam dorobek miał drugi w końcowej klasyfikacji Borys Marlasin (Białoruś). Wyrzucili oni: Siergieja Siwocho — 8,5 pkt., Siergieja Szewlewa (obydwaj z Leningradu) — 8 pkt., Ludmiłę Cifanskaja (Białoruś) — 7,5 pkt., Rainera Rauda (Estonia) — 7 pkt., Henryka Zemajstę (Litwa). Olge Florowa (Leningrad) i Andrzej Raczkowski (Jagiellonia) — po 6,5 pkt. Kolejne miejsca zajęli: Robert Morchat (Hafca Suwałki), Jolanta Krynicka, Marcin Sterkowicz (oboje Jagiellonia), Dariusz Cimicki (Unia-Biały) i Krzysztof Olszewski (Pogoń Lapy) — po 6 pkt.

Nagrodę dla najlepszego białostoczianina otrzymał Andrzej Raczkowski, a dla najlepszego junióra — juniorka Jolanta Krynicka. Przewaga szachnistów z ZSRR była wprost miazdząca. A wcale tak nie musiała być. Niestety, w turnieju nie wziął udziału nikt z czołwki białostockich zawodników. Od dłuższego czasu unikają oni jak ognia startów nie tylko na „własnych śmieciach”, ale też w kraju. Po oddaniu walkowerem drużynowym mistrzostwa Polski spadku z II ligi (Jagiellonia nie uczestniczyła w turnieju), brak białostoczian w zakończonej w „Ziemowicie” imprezie: test kolejna kompromitacja miejscowego środowiska szachowego. Międzynarodowy festiwal w Białymstoku miał swoich sponsorów.

Tą drogą jego organizatorzy dziękują więc za wydatną pomoc dyrektora firmy „Novum” — Grzegorzowi Daszucie i SM „Zachęta”. (dk)

Co słyszeć u naszych sąsiadów?

Kłopoty Olgi Korbut Najlepsi Litwini z... Austrii

Gdy przyjechała do Białegostoku nie była jeszcze znaną zawodniczką. Tylko jej trenerzy z Grodna wiedzieli, że mają prawdziwą skarbnicę. Potem podbiła cały świat. Drobnitka gimnastyczka Olga Korbut zdobyła w Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 r. trzy złote medale. Jako pierwsza w świecie wykonała na równoważni salto do tyłu. Cztery lata później w Montrealu wzbogaciła swoją olimpijską kolekcję o czwarty złoty medal.

Nastąpiły wielkie dni Olgi Korbut. Obsypano ją nagrodami (otrzymała m.in. „wojgę”), była prawdziwą gwiazdą. Ale czas triumfu i sławy szybko skończył się. Zastąpiły go niespodziewanie codzienne kłopoty. Gdy opuściła gimnastyczne hale, natychmiast stała się nikomu niepotrzebna. Doceńali ją tylko w USA i Europie Zachodniej. Otrzymała liczne zaproszenia, ale nie dostawała pozwolenia na wyjazd. Złodzieje okradli jej mieszkanie. Zabrano Oldze wszystkie trofea wywalczone przez nią w Igrzyskach Olimpijskich, mistrzostwach świata i Europy. W Mińsku nie mogła znaleźć pracy w charakterze tre-

nerki. W centrum przygotowań olimpijskich w stolicy Białorusi zmuszono ją do odejścia na rentę.

Lech Zachód wciąż pamiętał o Oldze. Nadal ptyneły zaproszenia. Czas w ZSRR zmieniły się. Wreszcie otrzymała paszport i wyjechała do USA. A w gimnastycznym świecie z miejsca pojawiła się plotka, że została na zawsze za oceanem. Korbut przekreśliła ją powrotem do Mińska. Na jej twarzy nie gościła jednak radość. Dlaczego?

— Trzy razy byłam w USA. Pracowałam z tamtejszymi gimnastyczkami — powiedziała Olga Korbut dziennikarzowi „Sowieckiego Sportu”. — Ale nie tylko. Nawiązałam kontakty ze Stowarzyszeniem Czerwonego Krzyża. Powstał fundusz mojego imienia, na który wpływały datki na uratowanie dzieci dotkniętych czarnobylską katastrofą. Dziś przysłałam do Stowarzyszenia list z prośbą o przekazanie funduszu na leczenie leukemii. Lekarstwa te

AZS Słupsk

AZS B-stok 1:3 i 1:3

Uśmiech na twarzach...

Rzadko się zdarzało, by trener siatkarek białostockiego AZS, Józef Fiedorowicz miał nawet po zwycięskich meczach uśmiech na twarzy. W niedzielę po pojedynkach w Słupsku, wygranych przez AZS Białystok ze swymi branzowymi koleżankami, wszyscy byli roześmiani. W sobotę białostoczanki wygrały 3:1 (15:13, 15:5, 10:15, 15:11) i w niedzielę w rewanżu również 3:1, (16:14, 15:9, 11:15, 15:10).

Cennymi zwycięstwami nad drużyną z „czubą” zakończył białostocki AZS pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi. W pierwszym meczu doskonale zaprezentowała się w ataku Barbara Badowska, natomiast dyrygentką gry była Tatiana Zyrowa. Białostoczanki zademonstrowały ponadto dobrą, kolektywną grę. W niedzielę w zespole białostockim wybiła się Justyna Kuc, która zarówno popisała się silnymi ściami, a także skutecznym blokiem. Również rewanżowe spotkanie stało na dobrym poziomie i dostarczyło widzom sporo emocji. Zarówno w sobotę jak i niedzielę mecze trwały w hali Wyższej Szkoły Pedagogicznej po 90 minut.

Pozostałe wyniki: AZS Biała Podl. — Górnik Łęczysca 2:3, 0:3, Bizon Sedziejowice — Chemik Police 0:3, 0:3, Calisia Kalisz — Sokół Piła 1:3 2:3.

Po I rundzie

1. Chemik	27	39:5
2. AZS B-stok	26	37:8
3. Sokół	23	30:21
4. AZS Słupsk	22	30:26
5. Calisia	20	25:27
6. Górnik	20	19:30
7. AZS B.P.	16	14:36
8. Bizon	14	1:42

(let)

Sukces suwalczan

Badmintoniści Polamu walczą o I ligę

W hali OSiR w Suwałkach zakończył się ostatni turniej o mistrzostwo II ligi badmintonu, który wyłonił zwycięzcę. Spory sukces odnieśli reprezentanci Polamu Suwałki, zdobywając zdecydowanie pierwsze miejsce w tabeli, a tym samym w kwietniu wystąpią w barażach z mistrzami innych trzech grup o dwa miejsca premiowane awansem do ekstraklasy.

Najbardziej zacięty pojedynek stoczył Polam z Metalowcem Białystok. Zwyciężyli suwalczanie 5:2. Szczęśliwie zostało rozstrzygniętych dopiero w trzecich setach. Ostatnie jednak decydujące minuty należy do gospodarzy.

Końcowa tabela II ligi.

1. Polam Suwałki	5:0	28:7
2. Metalowiec B-stok	4:1	24:11

3. Markovia Marki	3:1	22:13
4. Ruch Piotrków Tryb.	2:3	14:21
5. Wolant Konstancja	1:4	7:24
6. Ursus W-wa	0:5	10:25

Wyniki spotkań: Markovia — Ursus 6:1, Wolant — Metalowiec 0:7, Ruch — Polam 1:5, Ursus — Wolant 3:4, Metalowiec — Polam 2:5, Ruch — Markovia 2:5, Ursus — Polam 0:7, Markovia — Metalowiec 1:6, Ruch — Wolant 4:3.

Najwięcej punktów i najlepszą formę zaprezentował w zespole Polamu Artur Zbroński i Jacek Niedźwiecki. Obaj od 1 listopada przebywają w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Olsztynie. Wśród dziewcząt wyróżniła się Iwona Rzakowska — uczennica Liceum Ekonomicznego w Suwałkach. Trenerem Polamu jest Jerzy Szulinski. W zespole Metalowca największe wrażenie pozostawił Robert Cudowski. (let)

SPORT TAKŻE NA STR. 11

Obcokrajowcy w polskiej piłce

Pusta kasa w Jagiellonii

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Polskiego Związku Piłki Nożnej ustalone zostały zasady gry futbolistów zagranicznych w klubach polskich:

- piłkarzy — obcokrajowców może potwierdzać do gry w polskich klubach wyłącznie PZPN,
- klub pozyskujący cudzoziemca musi przedstawić certyfikat odpowiedzialnej federacji narodowej zrzeszonej w FIFA,
- klub może zgłosić do rozgrywek trzech zawodników zagranicznych, w jednym meczu może wystąpić najwyżej dwóch,
- powyższe zasady dotyczą wszystkich klas rozgrywkowych i obowiązują od 14 bm.

(PAP)

Jak wiadomo, w II-ligowej Jagiellonii gra dwóch piłkarzy z Grodna — w ataku Słodownikow i w obronie Niefidow. Zapytaliśmy wczoraj trenera Mirosława Mojsiuszko, czy nadal będą mieli prawo występów w drużynie, czy mają wspomniane certyfikaty odpowiedzialnej federacji narodowej zrzeszonej w FIFA.

A oto co nam powiedział M. Mojsiuszko: „Sprawy zgłoszeń, potwierdzeń czyli merytoryczne są w gestii zarządu nie szkoleniowca, który ma za zadanie ocenić wartość piłkarza na boisku. Ale jak wiem, to obaj piłkarze z Grodna otrzymali zgodę na grę w Jagiellonii przez federację piłkarską w Moskwie, na podstawie której zostali potwierdzeni przez PZPN. Nie powinno być żadnych komplikacji”.

— A co aktualnie dzieje się w zespole?

— Do 3 stycznia wzięliśmy częściowo rozbrat z piłką. Dwa razy tygodniowo przyjemnościowo tylko kopujemy piłkę w hali.

— W połowie stycznia zaplanowane było zgrupowanie w Wiśle. Czy kryzys, jaki przeżywa klub, umożliwi trening w górach?

— Będę wiedział za parę dni, bo na razie jestem na urlopie. Jedno jest pewne, klub przeżywa trudną sytuację ekonomiczną, pogłębiającą jeszcze bardziej przez rozwiązanie WFS, która wydatnie nam pomagała. Są nawet obawy, czy w ogóle wystąpimy w rozgrywkach.

Tyle trener Mirosław Mojsiuszko.

*

Z innych źródeł dowiedzieliśmy się, że w okresie świąt Bożego Narodzenia zamierza spotkać się z zarządem Jagiellonii trener Masztaler prowadzący obecnie fiński zespół Rovaniemi Palloseura, w którym przez krótki okres grał wypożyczony z Jagiellonii Andrzej Ambrożej. Ponoć Rovaniemi chce pozyskać tym razem na dłużej tego piłkarza.

Są też perturbacje z Robertem Grzanką. Poprzedni zarząd nie wywiązał się wobec tego zawodnika z kontraktowych zobowiązań. (let)

Na ringu w Elku

Pod dyktando Mazura

Ponad trzydziestu młodzieńców pięcioraz walczyło w hali wojskowej w Elku w turnieju klasyfikacyjnym. Reprezentowali oni trzy kluby: Mazur Elk, Wigry Suwałki i Narew Ostrołęka. Mimo, iż kluby te są biedne, postanowiono jednak nie zapominąć o przyszłości.

A oto zwycięzcy poszczególnych kategorii wagowych: 36 kg — Dariusz Gierasinski (Mazur); 38 kg — Piotr Lukomski (Mazur); 40 kg — Włodzimierz Orłowski (Narew); 42 kg — Krzysztof Siemiaszko (Mazur); 48 kg — Piotr Łepicki (Mazur); 52 kg — Radosław Lenda (Mazur); 54 kg — Arkadiusz Kuś (Wigry); 57 kg — Mariusz Zamojski (Mazur); 60 kg — Tomasz Biedko (Narew); 63,5 kg — Grzegorz Bejman (Mazur); 71 kg — Tomasz Danilowicz (Wigry); 75 kg — Zygmunt Jasinski (Mazur).

W zespole Mazura wyróżnili się: Gierasinski, Łepicki, Lenda i Zamojski, w Wigrach Kuś, a w Narwi — Orłowski. (let)

TELEGRAMY

▼ Na 600 tys. dolarów opiewa kontrakt piłkarza warszawskiej Legii — Romana Koseckiego z tureckim klubem Galatasaray Stambul. Ma być ważny do czerwca 1992 r.

▼ Garri Kasparow wygrał 20. partię szachowego meczu o mistrzostwo świata z Anatolijem Karpowem i prowadził 11:3.

▼ Negatywny wynik kontroli antydotyngowej pozwolił Wandzie Panfil-Gonzales odebrać „medaleda” za zwycięstwo w biegu maratońskim w Nowym Jorku.

▼ Szwajcarka Chantal Bournissen i Włoch Alberto Tomba wygrali niedzielne slalomy giganty zaliczane do punktacji alpejskiego Pucharu Świata.

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1. red. naczelny — Anatol Wakulak, tel. centrali — 232-41, Biuro Ogłoszeń 251-16.

(titum. i opr. dk)